

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct. drugie 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackiej*”, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zniżkowej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany „*Biesiady literackie*” wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.
Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.
Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct.,
kwartalnie 1 „ 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct.,
kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora państwa w Złoczowie, Kajetana Chylińskiego, do prokuratury we Lwowie, a adjunkta sądu we Lwowie, dr. Juliana Sopotnickiego, zamianował zastępcą prokuratora w Złoczowie.

Minister sprawiedliwości zamianował rewidenta rachunkowego, Pawła Kostkę, radcą rachunkowym i naczelnikiem departamentu rachunkowego przy sądzie wyższym w Krakowie.

Minister sprawiedliwości zamianował przełożonego urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Wadowicach, Romana Malinowskiego, dyrektorem urzędów pomocniczych przy wyższym sądzie krajowym w Krakowie.

Ministerstwo handlu przeniósło asystenta pocztowego, Stanisława Błotnickiego, ze Lwowa do Kromieryża na Morawii.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała c. k. adjunktów podatkowych, Stanisława Szediwy'ego, Jana Kotłowskiego i Edmunda Kienzlera, asystentami c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie w XI klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: rzeczywistego nauczyciela, Konstantego Sekundę, w Laszkowie, stałym nau-

czycielem szkoły etatowej w Leszniowie; Jana Łubkowicza, rzeczywistego nauczyciela szkoły ludowej w Dobrowodach, zajmującego obecnie posadę tymczasowego nauczyciela szkoły ludowej w Hnilezu, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Hnilezu; tymczasowego nauczyciela młodszego, Feliksa Pihurskiego, w Borszczowie, stałym nauczycielem młodszym szkoły etatowej w Borszczowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza, czyniąc zadość danemu przyrzeczeniu, pojawił się dnia 2 b. m. w gronie swych wyborców w Wielkim Waradynie i wygłosił mowę, która z tego głównie względu zasługuje na uwagę, iż dotknąwszy w niej ogólnikowo obecnego położenia zagranicznego, dał pogląd na prace, jakimi przyjdzie się zająć w najbliższej przyszłości Sejmowi węgierskiemu, prace co do których istniały dotychczas tylko domysły, nie było jednak żadnej pewności.

Mowca czyniąc wzmiankę o ogólnem położeniu politycznem oświadczył, iż pod tym względem przyłącza się w zupełności do enuncyacji tych mężów stanu, którzy w ciągu ubiegłego lata, mając sposobność omawiania obszerniej tej drażliwej kwestyi, wypowiedzieli jednoznacznie przekonanie, iż chociaż stosunki nie są tego rodzaju, aby państwa mogły zejść z drogi

wzmocnienia i rozwijania swych sił zbrojnych, to przecież można żywić usprawiedliwioną nadzieję, iż pokój zostanie utrzymany.

W tej części mowy, która odnosi się do spraw czysto wewnętrznych, zasługuje na uwagę przede wszystkim fakt, iż prezes gabinetu poraz pierwszy oświadczył kategorycznie, a to nie tylko we własnym, lecz całego rządu imieniu, że kwestya upaństwowienia administracyi jest rzeczą stanowczo postanowioną i że co się tyczy zasad, wedle których ma być przeprowadzona, panuje między członkami rządu najzupełniejsze porozumienie. Przy tej jednak sposobności uznał p. Tisza za potrzebne uczynić uwagę, iż rząd biorąc na swe barki tak wielkie i takiej doniosłości dzieło, musi wystrzegać się wszelkiego pośpiechu, i dążyć z wolna, stopniowo i z głębokim namysłem do wytkniętego celu. Samo mianowanie państwowych urzędników nie wieleby przyniosło korzyści, tu bowiem jest koniecznem przekształcenie całej służby administracyjnej. Dla tego też na sesyi, rozpoczynającej się dnia 12 b. m. rząd wniesie tylko dwa przedłożenia: o trybunale administracyjnym i organizacyi policyi gminnej, które to sprawy, same przez się nader ważne i obszernie, wymagać będą wiele czasu i niezmiernej zapobiegliwości.

Prezes gabinetu nie wątpi, iż jak wszystko, co pochodziło z inicjatywy rządu, na czele którego stoi, bywało dotychczas przedmiotem mniej więcej gwałtownych ataków ze strony obu opozycyi, tak też i na najbliższej sesyi projekta reformy, dadzą tym stron-

PIERWSZY ŚNIEG

Pod czarnymi koronkowemi rękawami ramiona jej śnieżne i okrągłe podnosiły się do głowy ruchem tak powabnym, jak gdyby była modelem upozowanym umyślnie przez rzeźbiarza — wpinała w ciemne włosy brylantową gwiazdę i uważnem, spokojnie zadowolonom spojrzeniem mierzyła w dużem zwierciadle odbitą, majestatycznie piękną postać.

Panna służąca klęcząc na ziemi, obciągała jeszcze fałdy jedwabnej sukni — w najmniejszym kącie pokoju duży kosz kwiatów osłaniał do połowy postać dziesięcioletniej dziewczynki, której jasna główka przeblyskiwała wśród ciemnozielonych liści palm i dracen.

— Czy można wejść? — zapytał z za portyery głos męski.

— *Entres* — odparła piękna pani, nie odwracając głowy od zwierciadła.

Dziewczynka przesłiznęła się zreczenie wśród stojących na ziemi większych krzewów i cichutko jak myszka, przebiegłszy po miękkim dywanie, obiema rękami uwiesiła się na ramieniu wchodzącego do pokoju mężczyzny.

— Witold przysłał ci jakąś książkę.

— Ach poczciwy! on ma szczególny dar wydobywania choćby z pod ziemi wszystkiego, czego tylko pragnę; mówiono mi, że tej powieści Gypa nie ma weale w naszych księgarniach.

— Zapewne sprowadził ją z Paryża — popularyzować takie cenne dzieła, to przecież musi być równa przyjemność jak i zaśluga.

— Ach, już znowu przyszedłeś w kwadratnym humorze! ciekawam co ci zrobił ten biedny Witold, że go tak nie lubisz.

Mężczyzna uśmiechnął się pogardliwie.

— Nie lubię? Bynajmniej; nie robię mu tego zaszczytu; musiałbym z nim razem znieawidzić wszystkie lalki zdobiące wystawy sklepowe.

— Lalki! tatusiu, chodźmy po lalkę! obiecałeś jeszcze z rana, że pójdziesz — zaszczebiotała nagle dziewczynka, wspinając się na palce i czepiając coraz silniej ojca dla zwrócenia jego uwagi.

— Dobrze, dobrze, pójdziemy — odparł, usuwając ją łagodnie i zwrócił się znowu do żony: — Gdzie wyjeżdżasz?

— Na obiad do Eleonory, byliśmy przecież razem zaproszeni.

— Trudno pamiętać, bywamy tak często zapraszani — na każdy dzień dziesięć projektów.

— Z których ty w żadnym nie chcesz brać udziału; doprawdy podziwiam tych ludzi, że cię jeszcze zapraszają.

— Mogliby sobie bezpiecznie darować ten trud; nie obraziłbym się weale. Uważałbym to za dowód, że mają mnie za coś lepszego jak za próżniaka, gotowego od rana do wieczora i od wieczora do rana, wycierać posadzki w cudzych salonach.

— Maurycy!

— Cóż złego powiedziałem? Czyż to nie jest prawdą? Czekam tylko, kiedy się i tobie takie czeze życie uprzykrzy.

— Mnie? Nigdy.

W głosie jej brzmiało głębokie przeświadczenie. Czyż mógł się jej sprzykrzyć szept uwielbienia, jaki witał ją zawsze wchodzącą do salonu i szept żalu, gdy za wychodzącą drzwi się zamykały? Czyż mogły się sprzykrzyć artystycznie piękne tualety, których każdy najdrobniejszy szczegół obmyślany był przez nią samą, a potem tak nędnym naśladoway przez nieudolne współ-

zawodniczki?... Ze wszystkich beret i koron świata najponętniejszem pono dla kobiety jest beret królowej salonów — czyż beret takie upuszcza się dobrowolnie?

Piękna pani potrzaskała głową i brylanty błyszczące jej nad czołem, posypały tysiące iskier — z ciemnych jej źrenic padł również promień dumnego zadowolenia, ale pierś jej nie podniosła się ani na chwilę szybszem tchnieniem, i na owalne policzki nie wypłynął ani cień rumieńca, nie była już w wieku, kiedy myśl budząca się w głowie przyspiesza tętno serca i falą krwi uderza do twarzy.

Wyciągnęła do męża rękę obciążoną szeroką, złotą bransoletą:

— Proszę cię, zapnij — rzekła nie dbałe, ujmując w drugą rękę wachlarz z piór strusich.

Pan Maurycy ochłodził już zupełnie; powoli i obojętnie wziął się do dzieła.

— Chciałam cię prosić, żebyś mi na jutro zamówił łóżę do teatru, Russel śpiewa.

— Przepraszam cię, ale dziś już jest za późno, mam jeszcze wyjść z Zosią, a jutro wiesz, że całe rano jestem zajęty.

— Mniejsza o to, Witold albo Zygmunt cię zastąpi. Do widzenia.

Podala rękę mężowi i skinęła na pannę służącą, trzymającą w pogotowiu, czarną aksamitną rotundę, podbitą bogatym futrem.

— Niech się pani dobrze otuli bo zimno — szepnęła panna Róża, zapinając troskliwie na piersiach jej okrycie.

Maurycy trzymając córeczkę za rękę był już przy drzwiach; podniósł ciężką, jedwabną portyere i puścił przodem żonę, której powłóczysta suknia wlokła się z szelestem po dywanie. Mała Zosia, uradowana nadzieją przedchadzki, podskakiwała przy ojcu, czekając niecierpliwie, ażeby zawadzający jej nóż-

kom długi tren matki, przesunął się między drzwiami.

Na dworze wiatr ostry świstał i kręcił ostatnimi żółtkami liśćmi, oderwanymi z nagich gałęzi kilku drzew kasztanowych, stanowiących mały skwer na rogu ulicy. — Pani Milda wsiadła do oczekującego ją powozu myśląc z przyjemnością o ciepłym, wonią kwiatów przejętym salonie swej przyjaciółki, o srebrem i kryształami zastawionym stole i rozbrzmiewającym w koło niego gwarzącym rozmów i śmiechu. Spieszyła tam jak inni spieszą po dniu uciążliwej pracy do cichego, domowego kącika, do odpoczynku i swobodnej pogadanki w ścisłym, rodzinnem kółku. Tam dopiero była u siebie i czuła się sobą, nie mogła żyć bez dowcipnej szermierki słów, szelestu wachlarzy i podniecającego nektaru hołdów, które nie przekraczając nigdy dozwolonej granicy, otaczały ją jednak ustawicznie jakąś odurzającą atmosferą tkliwego uwielbienia, która wielu pięknym kobietom zastępuje ciepło prawdziwego uczucia.

— Czy można pani służyć koniakiem?

Pani Milda lekko brwi ściągnęła: Jakto, Zygmunt znał ją tak dobrze, tyle razy miał ją u siebie na obiedzie, a dziś nie pamiętał nawet, że ona nie pijała koniaku? Nie pijała nic weale; to nie było w jej guście, zaledwie czasem dawała się namówić na wyszczenie paru kropel perlistego szampana.

— Dziękuję panu — odparła chłodno.

— Ach prawda, pani nie pija, przepraszam bardzo. Dzisiejsze panie koniakują tak dzielnie razem z nami, że się uwierzyć prawie nie chce w taką abnegacyę.

— Dzisiejsze panie, są to istoty złożone z innych zupełnie pierwiastków niż

nictwom powód do ponowienia praktykowanej od lat wielu metody. Co więcej, mowca zdając sobie jasno sprawę z położenia, nie ludzi się bynajmniej, aby opozycja zaniechała przeciw niemu tej osobistej namiętnej walki, jaką rozpoczęła podczas dyskusji nad ustawą wojskową, a nawet przewiduje, że walka ta, mająca na celu podkopanie powagi prezesa gabinetu i uniemożliwienie mu piastowania urzędu naczelnika rządu, będzie prowadzoną w sposób zacieklejszy, niż dotychczas. P. Tisza jednak zdecydowanym jest odpiąć ataki opozycyjnych strategików z dawną energią i bronić do upadłego swego stanowiska, mając przedewszystkiem na oku utrzymanie konstytucji i pokoju wewnętrznego.

Aby zaś ta walka z żywiołami wrąciami się niecierpliwie do władzy, mogła być tak skuteczną, jak tego pragnie mowca, na to potrzeba zupełnego poparcia i ścieśnienia szeregów stronnictwa, które przez lat tyle stało wiernie u jego boku. Do tego to stronnictwa apelował p. Tisza we wtorkowej mowie, a oklaski, jakimi przyjęło całe zgromadzenie, składające się z przeszło 500 osób, ten ustęp, dowodzą, iż odwołanie się prezesa gabinetu do swoich przyjaciół politycznych, nie zostanie bez echa.

Sprawy krajowe.

(Zakłady pracy przymusowej).

(x) Ustawa państwowa o włóczęgostwie z d. 24 maja 1885 dz. u. p. Nr. 90 o zakładach pracy przymusowej i poprawczych, ma na celu stworzenie instytucji dla zapobieżenia włóczęgostwu i próżniactwu, oraz wynikającym ztąd zgubnym dla społeczeństwa następstwom. Ustawa powyższa postanawia w §. 1, że staranie o te zakłady jest rzeczą kraju, dodaje zaś w §. 2, że do pokrycia kosztów fundacyi takich zakładów będzie się c. k. Rząd przykładał w miarę ich potrzeb i odpowiedzialności. Z tych wskazówek w ustawie zawartych, skorzystały już inne kraje koronne jak Czechy, Morawia, Śląsk, Austria dolna; Czechy, kosztem pół miliona zł., Morawia i Śląsk kosztem 750.000 zł., Austria dolna, kosztem miliona zł. wzniosły odpowiednie zakłady: w Pradze, Pardubitz, Kostenblat, Repy w Czechach na

800 ludzi, w Bernie, Schönberg, Znaim, Iglawie i Neutischein na Morawii na 1230 ludzi i w Korneuburg i Eggenburg w Austrii dolnej na 1600 ludzi. U nas w Galicji dotychczas żadnego podobnego zakładu nie ma. W skutek braku odpowiednich zakładów c. k. sądy galicyjskie nie orzekają w swoich wyrokach oddania do zakładu pracy przymusowej, gdyż według §. 19 na wstępie przytoczonej ustawy, czynić to mają dopiero wtedy, gdy takie zakłady istnieć będą.

Wydział krajowy mając przed sobą z jednej strony jasne brzmienie ustawy, iż zakładanie tych domów pracy przymusowej jest rzeczą kraju, z drugiej zaś widząc konieczną potrzebę, ze względu na znaczną liczbę włóczęgów i próżniaków, którzy po kilka a nawet po kilkanaście razy do roku są odsyłani szupasem do gmin przynależności, obciążając kosztami fundusz krajowy i fundusze gminne, postanowił wystąpić z inicjatywą w tej sprawie przed Sejmem i wygotował wnioski dążące do rychłego zapobieżenia złemu. W latach 1885-1887 zostało ukaranych z powodu przekroczenia ustawy o włóczęgostwie 32 220 osób przez c. k. sądy galicyjskie, w tym samym czasie postawiono pod dozór policyjny 2.402 osób, a wydano szupasem do gmin przynależności ogółem 20.312 osób; w tej sumie 14.234 mężczyzn a 6 078 kobiet, pomiędzy nimi 1.135 chłopców niżej lat 18 i 769 dziewcząt niżej lat 18. Z tych osób powracało i powtórnie kilka razy musiało być odstawianych 6.389 rewertentów. Koszta tych przymusowych podróży wynosiły 74.089 złr., z czego przypadło na fundusz krajowy 53.947 złr. a na fundusze gmin przynależności 20.141 złr.

Oto wiecznie ruchomy a groźny dla porządku publicznego żywioł nałogowych próżniaków, wyszukujących ciągle włóczęgą po kraju miłosierdzie prywatne i fundusze publiczne bez żadnego pożytku, główny kontyngent dostarczający sądom do karania na mocy ustawy z 24 maja 1885. Żywioł ten powściągnąć można tylko przez rozumne zaprowadzenie go do pracy i przez zaszczepienie w nim poznania i zrozumienia wartości pracy. Włóczęga po odbyciu kary w areszcie sądowym oddany do zakładu pracy przymusowej, będąc tamże ujęty przez czas dłuższy — do lat 3 — w karby surowej karności, wprawiony do codziennej mozolnej pracy, wyuczony dobrze rzemiosła lub jakiegobądź innego sposobu zarobkowania, uposażony w szczerpy owoc tego przymusowego zarobku, powraca na świat nietylko wolnym, ale zarazem zdolnym i chętnym do pracy i staje się użytecznym członkiem społeczeństwa. Naturalną jest rzeczą że obok zakładu przymusowej pracy dla dorosłych musi być osobny zakład pracy dla nieletnich.

Wydział krajowy proponuje założenie kolonii rolniczych dla nieletnich przedewszystkiem. Chcąc bowiem racjonalnie i skutecznie oddziaływać na poprawę moralnych stosunków społeczeństwa, na zmniejszenie

przestępstw w widokach przyszłego bezpieczeństwa, należy zle u samego źródła usuwać i zmniejszać. Statystyka kryminalna wykazuje, że połowa najniebezpieczniejszych przestępców od wczesnej młodości weszła na drogę występku, że dziecko, bez wszelkiej zastawione pomocy, rodziny pozbawione, staje się włóczęgą, żebrakiem — a nieraz upada jeszcze niżej. Utworzenie tedy kolonii poprawczej na wzór rolniczo-przemysłowej istniejącej w Studziencu w Królestwie Polskim od r. 1876, jest tak ze względu na podobieństwo stosunków ekonomiczno społecznych, jak i na najlepsze rezultaty tam osiągnięte, u nas najbardziej pożądane. Wydział krajowy przechodzi ostatecznie do wniosku, że potrzeba założenia zakładów pracy przymusowej i kolonii poprawczych na 1.180 dorosłych a 150 nieletnich skazańców jest u nas nieuniknioną, że dla braku dostatecznych funduszy wprowadzić należy te instytucje progresywnie na razie dla 500 dorosłych i 150 nieletnich. W tym celu Wydział krajowy wniosł aby Sejm 1) polecił Wydziałowi krajowemu zbadać na miejscu tak pod względem technicznym jakoteż administracyjnym system urządzania podobnych zakładów w Austrii i Królestwie Polskim; 2) aby stosownie do wyniku tych badań, polecił wygotować oddzielne plany i kosztorysy, oznaczył miejscowości na siedziby przyszłych zakładów, przeprowadził rokowania z gminami odpowiednimi, i na najbliższej sesji sejmowej zdał o tem szczegółową sprawę.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Wedle dzienników petersburskich, rząd bardzo gorąco zajmuje się sprawą wykupu przez skarb różnych linii kolejowych, która podobno została już ujęta w określony program. Najprzód drogi gwarantowane, drogi przynoszące nieznaczne dochody, a w końcu drogi, dające znaczne, a przynajmniej znaczniejsze dywidendy, mają kolejno przejść w ręce skarbu. Oczywiście potrzeba będzie na to olbrzymich funduszy. Dotąd niewiadomo, w jaki sposób cała ta operacja ma być przeprowadzoną i przez jak długi szereg lat. O przeprowadzeniu jej bowiem w ciągu jednego roku mogą jeno marzyć dzienniki, jak *Moskowsk. Wied.* lub *Grazdanin*, które tumaniały świat plotką, jakoby nadwyżka skarbu za r. 1888 wynosiła 200, wyraźnie: dwieście milionów rubli i kłopotali się tem, co minister skarbu pocznie z taką masą zbywającej gotówki.

Petersb. Wiedom. dowiadują się, iż bank państwa w miejsce skasowanych czterech oddziałów banku w guberniach Królestwa Polskiego, zamierza otworzyć kilka nowych w ważniejszych ogniskach handlu zbożowego i handlu bydłem.

Departament wojenno-lekarski zamierza zorganizować dla lekarzy wojskowych kursa specjalne, na których zwrócona będzie szczególna uwaga na działalność lekarzy podczas wojny. Kursy takie mają być utworzone: w Petersburgu, Warszawie, Odessie, Kijowie i Kazaniu.

Obiega pogłoska, iż władze odnośne zwróciły się do wielkich zakładów metalurgicznych francuskich z propozycją budowy w Nikołajewie wielkich pancerników i okrętów wojennych, przeznaczonych dla floty państwowej.

Zarząd telegrafów miejskich w Petersburgu wydał rozporządzenie, aby urzędnicy tego biura, cudzoziemcy, bezwzględnie przyjęli poddaństwo rosyjskie w terminie prekluzyjnym do 1go stycznia 1890 r. Rozporządzenie dodaje, iż urzędnicy, którzy nie zechcą tego uczynić, zostaną wydaleny ze służby a miejsce ich zajmą poddani rosyjscy.

Now. Wrem. donosi, że w rządzie gubernialnym petersburskim poruszono kwestję żydów zamieszkujących okolice Petersburga. Jak słysząc, żydzi nie mający prawa pobytu w danej miejscowości, odsyłani będą do miejsca pierwotnego zamieszkania.

Królowa Natalia.

Położenie w Serbii nie zmieniło się zgoła. Regencya prowadzi ustawicznie rokowania z królową, dotąd jednak bez pomyślnego rezultatu. Obie strony stoją upórnie na zajętych stanowiskach. Regencya i rząd nie chcą ustąpić z warunków wypowiedzianych w urzędowej, podanej przez nas deklaracji. Królowa zaś odrzuca te warunki i odmawia oznaczenia jak długo zamierza pozostać w Serbii. Upór królowej — tak donoszą z Belgradu — spotyka się z bardzo surową krytyką, natomiast całe postępowanie króla Milana i jego ustępstwa pożytywane są ogólnie jako właściwe i lojalne. Nagły ten zwrot opinii w sferach politycznych, specjalnie zaś radykalnych, przy-

pisują głównie znanemu artykulowi oficjalnego *Odjeka*. Sprawa królowej Natalii, jeśli wejdzie przed forum skupczyzny, będzie traktowana najprawdopodobniej w myśl konstytucji, czyli wbrew jej życzeniom. Doniesienie o wrzekomem odgraniczeniu młodziutkiego króla przez regencyę od świata, celem uniknięcia spotkania się jego z matką, są nieprawdziwe. Jak dawniej, tak i teraz odbywa on przejażdżki po mieście konno i w powozie. Co do królowej, to oświadcza ona wszystkim, którzy ją odwiedzają, że pragnie pozostać w Belgradzie w charakterze prywatnym.

Do petersburskiej *Agencji północnej* telegrafują z Belgradu:

Nadzieja regencyi i rządu, że królowa Natalia, zapoznawszy się na miejscu z istotnym położeniem rzeczy i przekonawszy się o życzliwości zarówno radykalistów, jak liberałów, zgodzi się na przyjęcie warunków, od których zależy jej widzenie się z synem, zawiodła. W obec tego rząd postanowił utrzymać *status quo* aż do zebrania się skupczyzny. Mniema on, że postanowienie skupczyzny, nie naruszając w niczem praw rodzicielskich króla, będzie odpowiadało interesom Serbii i tronu. Skupczyzna zbierze się w d. 13 października.

Z Belgradu telegrafują pod dniem 3 b. m. do *N. fr. Presse*:

Królowa Natalia odbyła wczoraj przejażdżkę, odwiedziła metropolitę Michała, poczem wstąpiła do domu sierót, przed którym wiele zebrało się publiczności, przeważnie kobiet, witając królowę głośnie okrzykami. Doniesienie jakoby rząd obawiając się rozruchów ulicznych poczynił odpowiednie środki ostrożności, jest zupełnie bezzasadnym, miasto jest tak spokojnym jak nigdy przedtem a nikomu ani w głowie wywoływać zaburzeń. Królowę uważają tutaj za osobę prywatną i nikt się tem nie zajmuje kto ją odwiedza. Przyjmuje ona zresztą każdego kto prosi o posłuchanie.

Kwestya bułgarska.

Wedle wiarygodnych doniesień — tak telegrafują do *Köln. Ztg.* — impuls do podjęcia w kołach W. Porty kwestyi bułgarskiej, o której przez czas dłuższy było zupełnie głucho, wyszedł od ambasadora angielskiego w Konstantynopolu p. White. Po poufnych naradach w. wezbra z p. White, turecka rada ministeryalna zgodziła się na myśl załatwienia sprawy bułgarskiej. Sułtan pierwotnie był zupełnie oddany tej myśli, atoli za pośrednictwem kół dworskich wszedł w styczność z ambasadorem rosyjskim, poczem objawiła się chwiejność i brak decyzji. Mimo to sądzą w carogrodzkich kołach dyplomatycznych, iż W. Porta wyszła wkrótce do mocarstw przygotowaną już notę, mającą na celu postawienie na nowo kwestyi bułgarskiej na porządku dziennym. Gabinet wiedeński nie uczynił w tej mierze żadnego bezpośredniego kroku, rząd turecki jednak jest przekonany, że Austria pragnie pokoju i życzy sobie o tyle uregulowania stosunku ks. Ferdynanda, o ile mogłoby to przyczynić się do utrwalenia pokoju.

W tej samej sprawie piszą do *Kreuz Zeitung*:

„W ostatnich czasach, noszono się w Konstantynopolu z myślą wystosowania do mocarstw okólnika w sprawie bułgarskiej. W okólniku tym miała być mowa o uznaniu ks. Koburga i połączenia Bułgarii z Rumelią, jako faktu dokonanego. W ostatniej chwili W. Porta zaniechała jednak zamiaru, mniemając, że najlepiej będzie obecnie tej sprawy nie poruszać, bo chociaż najwłaściwszym było, żeby nie kto inny tylko Turcyja, jako państwo zwierzchnicze, wystąpiła z odpowiednią inicjatywą, to jednakże trudności i niebezpieczeństwa nastąpiły się tak wielkie, że politycy tureccy woleli nie podnosić zupełnie tej sprawy. Czy jednak w razie pomyślniejszych okoliczności i w obec prawdopodobieństwa, że wnioski W. Porty znajdą uznanie mocarstw, projekt rozesłania okólnika nie będzie znówu podjęty, jest kwestyą, na którą znający stosunki tutejsze odpowiadają twierdząco.“

Zwraca powszechnie uwagę, iż *Nordd. Allg. Ztg.* na czele swego przeglądu politycznego streszcza obszernie artykuły dzienników, o zamiarze Porty, uznania księcia Koburskiego władcą Bułgarii i zauważa, iż wiadomość ta, skoro jej nie zaprzeczono urzędowo, przedewszystkiem z znanego artykułu *Fremdenblattu*, zasługuje na wiarę. Ze względu na szorstkie dawniej stanowisko organu kanclerskiego w obec ks. Ferdynanda, uwaga powyższa może mieć pewne znaczenie. Z artykułów wiedeńskich wnioskują *Voss. Ztg.*, iż Niemcy teraz zapewne przychylniej będą usposobione dla sprawy ks. Ferdynanda.

Z Berlina telegrafują do *Presse*: Artykuł *Fremdenblattu* o Bułgarii zwrócił tu na siebie wielką uwagę. Rząd niemiecki nie ma naturalnie powodu zajmować stanowiska w obec tej kwestyi, al-

pani — dorzucił z cicha sąsiadujący z prawej strony Witold.

— Myśli pan? mnie się zdaje, że jesteśmy wszyscy ulepiani z jednej i tej samej gliny.

— Co pani mówi o glinie? mnie nasuwa się słowo marmur, albo alabaster.

Alabastrowa istotnie ręka Mildy wyciągnęła się po złoconą kartkę, wspartą na jej szklance — wymalowany był na niej róg obfitości, z którego wysypywały się gałązki niezapominajek i francuski spis potraw.

— Niezapominajki dla mnie, *comme c'est naïf!*

— *Mais toujours vrai!* — westchnął sentymentalnie drugi jej sąsiad, pan Karol, z którego oczu patrzyła raczej bezczelna efronterya, niż melancholijna uczuciowość.

— A panu co przypadło w udziale?

— *As coeur.*

— *Encore plus vrai.*

— Czy dla tego że *coeur*?

— Nie, dla tego że *as.*

— *Méchante!* — mruknął Karol i odwrócił się do drugiej sąsiadki, bo wygrane wczoraj w dyabelka pięć tysięcy ciężżyły mu jeszcze w pularesie.

Nagle przy drzwiach od salonu powstał szmer, służący uchylił portyere i na jej ciemnopasowem tle zabłysła białą ubrana drobna, złotowłosa postać, po za nią rysowała się w cieniu głowa mężczyzny.

Gospodarstwo podnieśli się z miejsc swoich, goście patrzyli zdziwieni.

— *Madame la baronne, veuillez excuser, ale myśleliśmy... zaczął Zygmun.*

— Ze nie przyjeździemy — ma się rozumieć, kiedy was o tem sama uprzedziłam, ale migrena moja uleciała jakoś szczęśliwie, a tak się nudziłam w domu... trzeci to już z rzędu wieczór mieliśmy spędzić we dwoje, na mówieniu sobie nawzajem pięknych rzeczy — przyznasz Leo, że to trochę za dużo, na takie zbytki można sobie pozwolić w miesiąc po ślubie, ale nie we dwa lata.

— Przykro mi bardzo, że zasiedliśmy bez was do obiadu — wtrąciła gospodyni.

— O, nie nie szkodzi, ja nigdy zupy nie jadam, *cela donne de l'embonpoint* a ja się tego okropnie obawiam — naturalnie dla Kazia nie zaś dla siebie — dodała z figlarnym spojrzeniem rzucenym w stronę męża, który suchy, czarny, wysoki, dziwnie odbijał przy drobnej postaci i młodziutkiej, po dziecinnemu białej i różowej twarzyczce żony.

— Kto są ci państwo? — spytała półgłosem Milda.

— To baronowa Ponti — o ile mi się zdaje jakaś daleka kuzynka Zygmunów.

— Pan ją zna?

— Byłem jej raz przedstawiony w teatrze — nie ma dwóch tygodni jak tu przyjechali. Jakże się pani podoba?

— Znadto hałaśliwa.

— Oh, raczej wesoła, śmiech jej chociaż głośny nie razi, równie jak śmiech dziecka.

Nowoprzybyła po przywitaniu zasiadła po drugiej stronie stołu naprzeciw Mildy i Witolda.

— Znalazłam się jak parafianka, wyobrażam sobie co państwo musicie myśleć o mnie, żem tak wpadła tu podczas obiadu — zwróciła się do swego sąsiada.

— Co my myślimy o pani?.. Tak, zdaje mi się, że tego pani może się domyślać — ta zagadka nigdy dla pani nie musi być trudną.

Wymowne z przyzwyczajenia, jeśli już nie z natury oczy p. Henryka, najczęściej z przyjemnością na głębokich, misternie wyrzeźbionych dołeczkach w twarzy pięknej baronowej.

(Dokończenie nastąpi.)

NAGODA.

bowiem ani W. Porta, ani żadne inne mocarstwo nie wystąpiło z konkretnymi propozycjami. Nie da się też przewidzieć, jaką otrzymanaby ze strony niemieckiej odpowiedź W. Porta, gdyby wysunięta została na porządek dzienny sprawa uznania ks. Ferdynanda. Z dotychczasowego jednak zachowania się Niemiec można wnioskować, że ze swej strony zgodziły się na uznanie, że jednak jak przedtem stanęłyby na stanowisku traktatu berlińskiego, który żąda jedności państw podpisanych na traktacie berlińskim. Czy jednak ta jedność zostanie osiągnięta, na to trudno odpowiedzieć. To jedno tylko jest pewnym, iż Niemcy i w tym także wypadku zajmą takie samo stanowisko jak Austro-Węgry.

Dla wyczerpania na dzisiaj tego przedmiotu przytaczamy w końcu to, co piszą do *Casus* z dobrego źródła:

„Prasa rosyjska z wielkim oburzeniem oświadczy się naturalnie przeciw samej myśli uznania ks. Ferdynanda, ale mamy powody wątpliwe, czy rząd rosyjski, jeżeli Austria, Niemcy, Francja, Włochy i Anglia serjo staną po stronie projektu tureckiego, będzie miał odwagę zrobić z tego *casus belli*. W danym wypadku ograniczy się na bezsilnym proteście. Dla innych zaś mocarstw uznanie ks. Ferdynanda musi być jednym z najbliższych kroków na drodze pokojowego załatwienia kwestii wschodniej i dalszą próbą dla cierpliwości pokojowej Rosji. Nie trzeba być wtajemniczonym w zakulisowe zagadki dyplomatyczne, aby przewidzieć, że stan obecny nie jest do wytrzymania na długo i że akcja musi się naprzód posuwać bez lub mimo Rosji, wśród upokorzenia Rosji, na drodze pokojowej, ewentualnie na drodze wojennej.“

Z Watykanu.

(Przyjazd p. Schlözera. — Sprawa wyjazdu Papieża. — Pielgrzymka francuska. — Wybory Ojców generałów. — Pogłoski).

Z kół watykańskich piszą do *Pol. Corr.*: Poseł kratycki przy Stolicy św., p. Schlözer, powrócił już ze zwykłego urlopu letniego i rozpoczął swą działalność od tego, że odnowił poczynione przed swym wyjazdem przedstawienia przeciw planowi, wedle którego Papież opuściłby Rzym, gdyby zaszły pewne przewidywane wypadki. Plan ten popierał głównie zmarły w tych dniach kardynał Schiaffino, którego wpływ na papieża był dość znaczny. Lecz z innej także strony myśl wyjazdu Papieża z Rzymu nie znajduje tak gorącego poparcia, jak przedtem; dyplomacya francuska, która z łatwych do odgadnięcia powodów niezmiernie jej niegdyś sprzyjała, zachowuje się teraz w obec niej biernie, a objaw taki tak tłumacza w kołach watykańskich, iż napięcie stosunków między Francją i Włochami zmniejszyło się w czasach ostatnich, skutkiem czego Francja mniej ma dzisiaj powodu przysparzania Włochom trudności.

Papież zresztą sam będzie miał niebawem sposobność zajęcia w obec tej zmienionej sytuacji stanowiska, mianowicie w przemowach do pielgrzymów francuskich, którzy są tu oczekiwani między 15 października i ostatnim dniem listopada w 5—6 grupach po 1000—2000 osób.

Nietylko zakon św. Franciszka, ale i Karmelici mają obrać wkrótce nowego generała, albowiem O. Savini nie może już dalej z powodu zgrzybiałości rządzić zakonem. Nowy generał, aż do śmierci tego ostatniego, występować będzie w charakterze koadiutora, jak O. Anderledy, teraźniejszy generał Jezuitów, za życia poprzednika swego O. Bec'xa. Augustyanie także zajęci są obieraniem swego generała, co się niebawem odbędzie. Na tę uroczystość zjechało 50 prowincyałów z Rzymu.

W prasie włoskiej obiega pogłoska, którą notujemy jednak tylko z obowiązku dziennikarskiego — jakoby grono dygnitarzy duchownych i księży, z kardynałem Parochi'm wikarym Rzymu na czele, podało Ojcu świętemu memoriał, dowodzący, iż może i powinien przyjąć roczną sumę wyznaczoną mu ustawą rękami, a której przyjęcia Leon XIII, zarówno jak przed nim Pius IX, stale odmawiali. Wynosi ona około czterech milionów franków, ale raty co pięć lat ulegają przedawnieniu, jak to Izba włoska pospieszyła orzec. Inaczej w razie przyjęcia tej płacy, Papież mógłby żądać od razu wszystkich zaległości, których rząd włoski nie byłby w stanie zapłacić w swem teraźniejszym krytycznym położeniu. Jednak Ojciec święty może każdej chwili domagać się zaległości pięcioletnich, czyli około 20 milionów.

Frakeya radykalna we Włoszech.

Przyjaciele Francji we Włoszech, a przyjaciele jedynie dla tego, że dzienniki francuskie z upodobaniem popierały i po-

pierają ich opozycję przeciw Crispiemu i trójprzymierzu, wywołali jeszcze i po powrocie z Francji polemikę, przy której jednak dostała się im nauka dość gorzka. Oto stronnictwo radykalne, licząc na bardzo postępowe przekonania generała Canzia, zięcia Garibaldiego, udawało się do niego, ażeby się przyłączył do ich manifestacji i odbył także podróż do Paryża. Generał Canzio odpowiedział na to w liście, ogłoszonym publicznie, którego ustęp najważniejszy brzmi:

„Mówiąc otwarcie, zapytuję, czy patryota włoski, który jak ja sympatyzuje z narodem francuskim nie dla pokrewieństwa plemiennego, ale dla tego, że uważa ten naród za potrzebny w sprawie postępu i wolności, czy może, powtarzam, taki patryota włoski pochylać na serjo manifestacje, które prowadzone są z takim uszezerbkiem i poniżeniem miłości dla własnej, włoskiej ojczyzny i dla honoru prawdziwej demokracji?“

Nie, dodaje, generał, ja nie mam ani czasu, ani chęci, ponizając osobiście siebie i własnej ojczyzny w Paryżu.“

Ogłoszenie tego listu wywołało polemikę pomiędzy pp. Peronelli a Sonzogno, wydawcą dziennika *Secolo*. Peronelli był sprawozdawcą z Paryża do kilku dzienników włoskich. W ostatnich czasach jednak, widząc nieustające wycieczki *Secolo* przeciw rządowi, uchylił się od tego obowiązku. P. Sonzogno, właściciel *Secolo*, robi mu za to publicznie wyrzuty i przenosi sprawę na grunt polityczny, pisząc: „Skoro pan chciałeś iść w duchu polityki Crispiego i wojny z Francją, to nie powinien być przyjmować obowiązku sprawozdawcy w *Secolo*.“ Z powodu przeniesienia sprawy na pole polityki, zabrał głos *Corriere della Sera* i daje odpowiedź całej frakcji radykalnej.

Według was tedy — pisze *Corriere* — kto nie trzyma z polityką wydawcy *Secolo*, kto nie oświadcza się bezwarunkowo za hegemonią francuską, ten chce wojny z Francją. Oto jest właśnie, o czemby *Secolo* przekonac chciał Francuzów, i sposób, w jakiby chciał rzekomo poprawić stosunki obu krajów. Przeciwno takim zapatrywaniom zaprotestować musimy stanowczo. Nie jesteśmy organem ministerjalnym, sądzimy jednak, że można być zwolennikiem ministerstwa a pomimo to nie sympatyzować z wojną. Jesteśmy szczerymi przyjaciółmi Francji i powtarzamy, cośmy już raz stanowczo oświadczyli, że uważalibyśmy wojnę z Francją za nieszczęście dla Włoch. Zyczymy sobie, ażeby stosunki obu krajów ułożyły się po bratersku. Zarazem jednak jesteśmy przekonani, że w pojęciu przeważnej większości narodu, trójprzymierze nie oznacza wojny, ale pokój, i że sojusz ten zawarty został z pewnością na rzecz pokoju i utrzymany został; dla tego nie znajdujemy się po stronie polityki *Secolo*, i dla tego także miliony Włochów podzielają nasze zapatrywanie. Pisać i przekonywać, że Crispi, to znaczy: wojna z Francją, nie jest oddawaniem dobrej usługi ojczyźnie, jest natomiast drogą do nadwężenia pokoju.

Z Francji.

(Wybory.)

Jutro odbędą się we Francji wybory ściślejsze. Podług dokładnych obliczeń dokonanych w dniu 22 września wyborów, zostało wybranych 390 deputowanych, pozostaje zatem jeszcze do przeprowadzenia 183 wyborów ściślejszych mianowicie w 60 departamentach, 4 koloniach. Przy jutrzejszych wyborach wyjdzie zapewne z urny 139 republikanów a 44 monarchistów. Obecnie toczy się we wszystkich okręgach zacięta walka, walka wyborcza. Obydwa wielkie stronnictwa rozwijają szaloną agitację, mianowicie w samej stolicy, gdzie walka przybiera cechę najwyższej namiętności i zaciekleści. W Paryżu kandydaci orleaniści idąc za wskazówkami hr. Paryża cofnęli swoje kandydatury na rzecz republikanów, którzy otrzymali większą ilość głosów. Niektórzy tylko monarchiści jak Denis, Cochin i Deville postanowili wytrwać do końca. W Paryżu odbywają się codziennie gwałtowne zgromadzenia wyborcze, z których niektóre podlegają przez bulanzystów są widownią scen nadzwyczaj gwałtownych.

Nie brak jednak i komicznych epizodów i tak jedno zgromadzenie, odbyte w teatrze *Château d'Eau*, na którym byli obecni wszyscy dowódcy stronnictwa generała, jeden z nich Le Hérisse, wpadł na pomysł użycia telefonu jako broni przeciw rządowi, połączył bowiem znajdując się w teatrze telefon z ministerstwem spraw wewnętrznych i zapomocą genialnego wynalazku Edisona zaczął ku wielkiej radości i wesołości zgromadzenia rzucać, obelgi na prezydenta ministrów i dotychczasowe wielkości. Zabawka ta naturalnie nie długo trwała. W ogóle w obozie bulanzystowskim panuje rozdwojenie; Rochefort teraz bawi w Folkestone, czeka na generała, który

jak wiadomo, zamierza przenieść się na wyspę Jersey.

KRONIKA

Lwów 5 października.

— Na polowaniu dworskim pod Mürzsteg, w Styrii, dnia 3 b. m. Najj. Pan strzelił dwa jelenie, dziesiątka i ósmaka; książę Leopold bawarski i w. książę toskański po dwunastaku, major Hartmann dziesiątka i szóstaka; generał adjutant hr. Paar, ubił dziesiątka i postrzelił łanię. Polowanie, któremu sprzyjała pogoda, zakończyło się o godzinie 1 w południe.

— Program przyjęcia uczestników zjazdu „Kółek rolniczych“. Po porozumieniu się z zarządem głównym towarzystwa co do czasu obrad zjazdu, ustanowił komitet następujący program: we wtorek 8 b. m. wieczorem, powitanie delegatów ze strony komitetu, po dworacach kolejowych i rozmieszczenie w lokalach „Gwiazdy“ i „Skały“. We środę, 9 b. m. o godzinie 8 nabożeństwo uroczyste według dwu obrządków w katedrze Jacińskiej, poczem o godzinie 9 nastąpi w sali ratuszowej otwarcie zjazdu, powitanie ze strony miasta i 1sze posiedzenie, po którym udadzą się uczestnicy zjazdu o godzinie pół do 1szej na Strzelnicę miejską, gdzie będzie miało miejsce otwarcie wystawy dla „Kółek rolniczych“. Po wspólnym obiedzie w sali towarzysztwa „Gwiazda“, rozpocznie się o godzinie 4 po południu 2gie posiedzenie. Resztę programu na ten dzień wypełniają ćwiczenia gimnastyczne w „Sokole“ o godzinie 7 do 8 wieczorem, zakończy zaś zebranie towarzyskie wszystkich uczestników zjazdu w Kasyńskim, dokąd i miejscowa publiczność mieć będzie wstęp za biletemi. We czwartek, 10 b. m. 3cie posiedzenie o godzinie 7½ rano, mające potrwać aż do obiadu, który tym razem podany będzie w sali towarz. „Skała“ o godzinie 1½. Ztąd udadzą się uczestnicy zjazdu do ratusza na popis straży pożarnej ochotniczej, z ratusza zaś o godzinie 4 na strzelnicę miejską. Tu nastąpi próba ogniowa, zwiedzenie wystawy z objaśnieniami, losowanie i rozdanie niektórych przedmiotów pomiędzy właścicieli. O godzinie 7 wieczorem dane będzie w teatrze Skarbowskiim uroczyste przedstawienie „Kościuszkę pod Racławicami“, przyczem cały parter pozostawiony będzie prawie wyłącznie właścicielom. W piątek, 11 b. m. wycieczka do Dublan, która będzie ostatnim punktem programu.

— Na koszt zjazdu „Kółek rolniczych“ i przyjęcie delegatów, z których dotąd już przeszło 300 zgłosiło swoje przybycie, uchwaliła Rada miasta Lwowa na ostatnim posiedzeniu kwotę 400 zł., Subwencya ta jednak na cele wystawy, tak pięknie rokującej nadzieje, stanowczo nie będzie dostateczna. Komitet zjazdu zajmował się tą sprawą na posiedzeniu przedwczorajszym i uchwalił zasadę, że w obec niedostatecznych funduszy, przyjęcie powinno być jak najskromniejsze. Postanowił też w razie niedoboru udać się po odbytem zjeździe do Rady miejskiej z prośbą o pokrycie deficytu.

— Posiedzenie kasy dla chorych w okręgu administracyjnym miasta Lwowa odbyło się dnia 2 b. m. pod przewodnictwem p. Wł. Gubrynowicza w Izbie handlowo-przemysłowej, na którym zarząd kasy przedłożył sprawozdanie z czynności za miesiąc września. Chorych było 86, z tych 11 odesłano do szpitala powszechnego, umarło 5, zaś z końcem września pozostało 51 w opiece lekarskiej.

We wrześniu wpłynęło za czas od 12 do końca miesiąca 2177 zł. 5 ct., wydatki zaś za sierpień i wrzesień wynosiły 1421 zł. 34 ct.; reszta gotówki jest ulokowana na książeczkę galicyjskiej kasy oszczędności.

Gremium lekarzy miejskich przedstawiło zarządowi, że jakkolwiek kasa dla chorych od 1 sierpnia rozpoczęła swoje czynności, mimo tego zgłaszają się chorzy członkowie po opiekę do lekarzy miejskich, którzy nie odmawiając swej opieki, pragną zapobiedz możności wyzyskiwania funduszy miejskich, przez dostarczanie bezpłatnych leków ubogim członkom kasy dla chorych.

W sprawie tej powzięto uchwałę podziękować lekarzom miejskim za zwrócenie uwagi na te wypadki, oraz postanowiono zakomunikować, że każdy członek zaopatrzony jest w kartę legitymacyjną, nieposiadający więc karty legitymacyjnej, nie może być za członka kasy dla chorych uważany.

Gdy na podstawie uchwały z sierpnia, zarząd kasy dla chorych do końca grudnia przewidzianie przy opiece magistratu, w V departamencie czynności swe załatwia, przeto i opieka nad chorymi tylko przez prowizorycznie przyjętych lekarzy przez czas ten trwać będzie, poczem na podstawie ogłoszenia konkursowego i posady lekarzy ustanowione zostaną.

W sprawie ułożenia rachunkowości przez osobną specjalną komisję, przedłożył pan przewodniczący księgi i formularze druków ułożone wspólnie z panem komisarzem Dydyńskim, przez

co odpadła potrzeba spraszania osobnej komisji.

— Wydział Stowarzyszenia reko-dzielników lwowskich „Gwiazda“ zaprasza wszystkich członków stowarzyszenia na zwyczajne półroczne walne zgromadzenie, które się odbędzie w niedzielę, d. 6 b. m., o godzinie 3 po południu, w lokalu własnym, ulica Franciszkańska l. 7. Porządek dzienny: 1 Odczytanie protokołu z ostatniego rocznego walnego zgromadzenia. 2 Sprawozdanie z obrotu funduszu za I. półrocz. 3 Sprawozdanie komisji regulaminowej. 4 Zatwierdzenie przyjęcia w stan inwalidowy członków stowarzyszenia. 5 Wniosek wydziału dotyczący reorganizacji administracji. 6 Podania i wnioski członków.

— Przedstawienie amatorskie dane będzie w niedzielę, dnia 6 b. m. na korzyść funduszu stowarzyszenia „Gwiazda“, w tegoż lokalu własnym (ulica Franciszkańska l. 7). Członkowie stowarzyszenia odegrają: „Tyran z miłości“ komedję w 1 akcie przez Ed. Gondineta; „Na przystanku“, komedję w 1 akcie Czesława Pieniążka i „Bartek z pod Krakowa“, obrazek ludowy w 1 akcie, Bronisława Dębickiego. Biletów nabyć można w biurze stowarzyszenia ul. Franciszkańska l. 7, a w dzień przedstawienia wieczorem przy kasie. Początek o godz. 7 wieczór.

— Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 5 października 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegły dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr przeważnie zachodni, niebo w części zachmurzone, a powietrze więcej niż miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +8.4°C, najwyższa +11.2°C, najniższa +4.8°C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę, dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 750 do 755 m.v. znajdowała się w Szkocji; zwyżka 775 do 770 w środkowej Rosji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 5 października b. r.: Wiatr z północno-ocnej strony, średnia temperatura doby około +7.0°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

— Śluby. W Brzeżanach pobłogosławiony będzie w dniu dzisiejszym związek małżeński między panną Adelą Mayerburg, córką Maryi i Edwarda Mayerburgów, a panem Wikto-rem Pastem, c. k. porucznikiem 1-go pułku ułanów obrony krajowej.

W Warszawie, w kościele św. Józefa (PP. Wizytek) odbył się w tych dniach obrzęd zaślubin p. Jana Gebethnera, syna Gustawa, współwłaściciela znanej powszechnie firmy księgarskiej, z panną Maryą Hersówną, córką Bogusława i Filipiny Hersów. Obrzęd ślubnego dopełnił ks. rektor Zygmunt Chełmicki, który też powitał obuliebionych u ołtarza serdeczną przemową. Hymn *Veni creator*, znakomitą kompozycję Gounoda, odspiewała na chórze „Lutnia“ w całym prawie swoim komplecie, a świątynia zapełniona była mnóstwem przyjaciół i znajomych powszechnie szanowanej rodziny Gebethnerów.

† Zmarli. Walerya z Rotharyuszów Bi-lińska, właścicielka dóbr ziemskich na Wołyniu, zmarła w mieście naszym przedwczoraj, a dziś przed południem, po nabożeństwie żałobnym w kościele św. Anny, w czasie którego wygłosił piękną mowę pogrzebową ks. Stefan Bratkowski T. J., zwłoki tej zacnej matrony złożone zostały na spoczynek wieczny, na cmentarzu Łyczakowskim. Liczne grono znajomych i przyjaciół towarzyszyło żałobnemu konduktowi, a żal szczerzy wszystkich obecnych świadczył wymownie o wysokich zaletach tej, która zakończyła swój enotliwy a dobroczynny żywot do-czesny. Ś. p. Walerya przeżyła lat 75, a ostatnich lat kilkanaście mieszkała stale we Lwowie, gromadząc w swym gościnnym domu nie-liczne ale dobrane kółko znajomych. Za to szero-okie koła ubóstwa i nędzy znały ś. p. Wale-ryę, która bez rozgłosu umiała wykonywać o-bowiązki miłosierdzia. Cześć jej pamięci!

We Lwowie pani Henryka ze Strumińskich Drexlerowa, wdowa po ś. p. Ignacym, do-broczynicy ubogich i Feliks Kruszyński, emeryt, dyrektor urzędów pomocniczych krajo-wej dyrekcji skarbu.

W Bombaju, katolicki arcybiskup dr. Porter w sądziwym wieku.

— Fundacya bar. Hirscha dla Galicyi w tym miesiącu zostanie ostatecznie za-łatwioną i wejdzie w życie. Celem wprowadze-nia w życie fundacyi odbędzie się niebawem w Wiedniu posiedzenie pod osobistym przewodni-ctwem bar. Hirscha, a w posiedzeniu tem we-zmą udział między innymi pp.: dr. Arnold Rappaport, radca dworu Gniewosz, Henryk Niernstein z Brodów, prof. dr. Rosenblatt z Krakowa i Klärman z Lwowa.

— Wypadki na prowincyi. Na fol-warku Zagródkł w Końskim, powiatu brzo-zowskiego, zmarł nagle stolarz dworski Józef Czapor. Zwłoki jego znalezione na podłodze izby

jego mieszkalnej, ze śladami przekrwienia na ciele. Śmierć, jak się zdaje, nastąpiła w skutek uduszenia ciałem.

W Nahaczowie, powiatu jaworowskiego, dnia 27 z. m. w pożarze domu mieszkalnego Mykity Wotusia, który powstał z niezbadanej dotąd przyczyny, postradało życie dwoje dzieci tegoż Wotusia. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

W Potyliczu, powiatu rawskiego, dnia 25 z. m. znaleziono zwłoki żebraka Romana Kuszy z Radruża. Z dochodzenia okazało się, że śmierć nastąpiła w skutek apopleksji.

— Ze sportu. Z zamknięciem wrześniowego sezonu wyścigowego w Wiedniu, na czele zwycięskich hodowców koni w Monarchii stoi hr. Antoni Appony z sumą wygranych 70.732 zł. Sam tylko ogier *Triumph*, zwycięzca w austriackim „Derby“ przyniósł mu do chodu 52.140 zł. Dalej wygrali: hr. Maurycy Eszterhazy *jun.* 44.445 zł., br. Gustaw Sprenger 37.893 zł., ks. Franciszek Auersperg 36.600 zł., Ernest Blaskovitz 35.770 zł., hr. Zdenko Kinsky 33.525 zł., rotmistrz hr. Ed. Chołoniewski 33.367 zł., hr. Mikołaj Eszterhazy 32.000 zł., br. Nathaniel Rothschild 31.640 zł.

— Z badań naukowych. P. Jodko-Narkiewicz, założyciel i dyrektor stacji meteorologicznej w Ottonowie, w gub. mińskiej, objaśniał w salach uniwersytetu i na wieży obserwatorium meteorologicznego w Petersburgu, zastosowaną przez siebie nową metodę badań naukowych i pomiarów elektryczności atmosferycznej. Do metody swej p. Narkiewicz wprowadził system porównawczy elektryczności otrzymanej sztucznie i samorodnych prądów. Na posiedzeniu następnie specjalnej komisji meteorologicznej, pod przewodnictwem prof. Wojekowa, p. Narkiewicz odczytał referat szczegółowy, przyjęty bardzo pochlebnie i z uznaniem, a obecnie specjaliści zachęcali prelegenta do dalszych badań naukowych wedle zastosowanego systemu.

— Nowoczesny Ikar. Według dzienników warszawskich, nieszczęśliwy aeronauta Leroux, który tak tragicznie zakończył swoją karierę, w Rewlu, pozostawił po sobie majątek, wynoszący milion marek. Suma ta zdeponowana w którymś banku angielskim, przejdzie na własność rodziny napowietrznego żeglarza. Wycieczka pod obłoki, która się dla Leroux tak fatalnie skończyła, miała być według projektów śmiałego Amerykanina, ostatnią. Po jej szczęśliwym odbyciu, Leroux miał zamiar osiąść w Ameryce na stałe i używać owoców swej ryzykownej pracy. Wiatr, mówią bez przesady, rozwiął te marzenia i wtrącił wynalazcę spadochronu w głębie morza.

Dzienniki rosyjskie podają o katastrofie rewelskiej nowe szczegóły, które odpowiedzialnością za śmierć śmiałego aeronauty obciążają jego przedsiębiorcę, p. Paradisa. Po bliższym zbadaniu sprawy i z zeznań świadków okazuje się, iż gwałtowny prąd powietrza, który pchnął balon nad morze, nie powstał niespodziewanie i wtedy już, gdy aeronauta wznosił się do znacznej wysokości, ale widocznym był już wcześniej, gdyż Leroux zanim usiadł na trapezie, miał oświadczyć głośno, iż wzniesienie się w tej chwili uważa za bardzo ryzykowne, stan bowiem atmosfery jest nieodpowiedni i gęste warstwy chmur zasłaniają ziemię, utrudnia mu tem samem opuszczenie się spadochronem. P. Paradise nie uwzględnił tych uwag i zapewne, by nie sprawić zawodu licznie zebranej publiczności, lekceważył niebezpieczeństwo i domagał się od Lerouxa wzniesienia. Wtedy, jakby przewidując niechybną śmierć swoją — mówi korespondent dziennika *Nowoje Wremia* — Leroux zaczął się opierać, lecz po krótkiej sprzeczce uległ. Wzniósłszy się na wysokość 2000 stóp, zeskokczył z trapezu. Jeden brzeg spadochronu podniósł się natychmiast, a drugi nieco później, lecz w tej chwili silnym prądem wiatru zanieśiony został nad morze. Rozpoczął się tedy taniec wirowy, w którym aeronauta i spadochron spadali szybko w pozozy poziomej. W miarę zbliżania się do powierzchni morza, ruch wirowy przybierał żywsze tempo, a wraz z nim szaloną szybkość. Nakoniec zakreśliwszy w powietrzu łuk, Leroux padł bokiem na wodę i wypuścił spadochron, który odrzucony został o kilka sążni dalej. Silne bryzgi wody kazało się domyślać, jak uderzenie było gwałtowne. Na jedno mgnienie oka zjawiał się na powierzchni czarny punkcik i znikł w głębinie. Spadochron widziany był na powierzchni około trzech minut i wkrótce zatonął. Mylnie więc utrzymywano, iż Leroux zaplątał się w sznurki spadochronu. Na nieszczęście ani parostatków, ani łódki w bliskości nie było! Dopiero, gdy nieszczęśliwy znikł w wirze morskim, z poza wału portowego wypłynęła łódka, nieco później parostatek, a nakoniec kilka jeszcze łodzi. Publiczność oburzona jest na chciwego przedsiębiorcę, który mimo woli Leroux zmusił go do wzniesienia się w powietrze w tak niedogodnych warunkach.

— Z wyprawy na morze lodowate powrócili w tych dniach szczęśliwie do Hamburga uczeni niemieccy: dr. Knickenthal i dr. Walter.

— Pożar. Według depeszy z Drezna, dnia 2 b. m., w środkowym budynku tamte-

szego browaru „Waldschlösschen“ wybuchł pożar, który zniszczył część górną budynku. Strażę oceniają na 70.000 marek.

— Z Rzymu piszą pod dniem 27 września: Wiadomo, że Ojciec św. obrany był za rozjemcę przez dzieci księżny Zofii z Branickich Odescałchi, osobliwie kiedy chodziło o klejnoty. Ultra-liberalni książęta Baltazar i Władysław Odescałchowie nie mogli się porozumieć ze swą siostrą hrabiną Maryą della Pace Kufstein. Ta ostatnia zaproponowała więc rozjemstwo Papięza, a bracia jej przystali. Teraz zaś książę Baltazar Odescałchi odwdzięczając się Ojcu św. za rozjemstwo, podarował mu hospicjum świętej Galli, będące od dwóch wieków własnością Odescałchów. Niewiadomo jeszcze, jakie przeznaczenie Jego Świątobliwość nada temu gmachowi.

— Katastrofa kolejowa w tunelu pod Ariano, jak donoszą z Rzymu, zdarzyła się w czasie ciężkiej nawałnicy, a spowodowaną została przez to, że pociąg, idący z Neapolu, nie napotkał pociągu przybywającego z Foggii na miejscu skrzyżowania się torów. Pociąg neapolitański udał się więc w dalszą drogę w nadziei, że z tamtym pociągiem skrzyżuje się na innym dworcu; tymczasem właśnie pociąg z Foggii starał się także opóźnienie wyrównać przez przyspieszenie biegu. Scena zderzenia się w tunelu podwójnie była straszna w obec absolutnych ciemności. Żywi po omacku kręcili się między zabitymi i ciężko ranymi — gromady dzieci, które znajdowały się w pierwszych wagonach obu pociągów, z krzykiem szukały wyjścia z tunelu. Podobno 30 osób poniosło śmierć. Między innymi rannymi znajdują się sześciu żołnierzy milicyi. Minister robót publicznych wieczorem udał się na miejsce wypadku.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest odczennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert muzyki wojskowej pp. nr. 30 odbędzie się w niedzielę, 6 b. m. Z programu wyjmujemy: Roll, „Czołem“ polonez; Dellinger, wale z opery „Kapitan Fracassa“; Offenbach, akt wstępny i barkarola z opery „Opowieści Hoffmana“; Paderewski, Menuet; Thomas, chóry, tańce cyganów i wale z opery „Mignon“. Początek o godzinie w pół do 5 po południu. Wstęp 30 ct., bilet familijny dla 4 osób 1 zł.

P. Franciszek Ondriczek, c. k. nadworny skrzypek, wystąpi dnia 18 b. m. we Lwowie z koncertem. Współudział wezmą panna M. i p. dyr. Marek. W program wchodzi kompozycje Brucha, Żeleńskiego, Wieniawskiego, Bacha i Ernsta. Pan Ondriczek, po odbyciu koncertów w Petersburgu, Warszawie, Lwowie i Wiedniu wyjedzie do Ameryki na dwuletni pobyt, zaważając bowiem pod bardzo korzystnymi warunkami kontrakt z impresariem Abbey. Biletów na ten jedyny koncert Ondriczka dostać można w księgarniach pp. Gubrynowicza i Szmidta, Seyfartha i Czajkowskiego, jakoteż w kancelaryi szkoły muzycznej p. Marka, Rynek 1. 9.

Koncert Paderewskiego odbędzie się we wtorek, 8 bm.

„Oesterr. Volks.“ donosi, że wkrótce pojawi się zajmujące dzieło p. n. „Jesień na południu“, której autorkami są JCM. Cesarzowa Elżbieta i JCW. Arcyksiężniczka Walerya. Dzieło to będzie ozdobione rysunkami wykonanymi przez Narzeczoną Arcyksiężniczki Waleryi JCW. Arcyksiężniczkę Franciszkę Salwatora.

Tomasz Salvini, słynny tragik włoski, opuścił w tych dniach Włochy, udając się do Nowego-Jorku. Za 80 występów, do których jest w Ameryce zobowiązany, zapewniono mu 250.000 lirów, oprócz dwóch przedstawień beneficjnych. Podróż ta ma być ostatnią słynnego tragika. Po powrocie z Ameryki zamierza Salvini wystąpić tylko w niektórych większych miastach włoskich i usunąć się potem na zawsze ze sceny.

Franciszek Coppée napisał nowe dzieło sceniczne p. t. „Le père“, które ma być wkrótce przedstawione w „Komedyi francuskiej“.

W Berlinie dawał z powodzeniem koncert pięcioletni pianista Koczalski. Dzienniki występują słusznie przeciw grasującej obecnie straszliwej epidemii „cudownych dzieci“.

Meiningerzy rozpoczynają tej zimy szereg gościnnych występów w Rossyi. Słynna ta trupa dramatyczna rozpocznie przedstawienia w Kijowie, następnie w Odessie i Moskwie; z powrotem mają grać w Warszawie i Łodzi.

Maurycy Jokaj, znakomity węgierski pisarz, wydał nową powieść p. n. „Umarłe serce“, której przedmiotem jest historia miłośna arabskiego emira i syryjskiej księżniczki. Powieść ta ukazała się równocześnie w Wiedniu w przekładzie niemieckim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

O rentowności galicyjskiej pożyczki propinacyjnej pisze *Presse*: Przy okazji bliszej emisji gal. pożyczki propinacyjnej nie od rzeczy będzie porównać jej rentowność z rentownością innych papierów wartościowych. Oprocentowanie gal. pożyczki propinacyjnej składa się z dwóch czynników: z dochodu regularnego, który przy kursie 91 $\frac{1}{4}$, wynosi około 4 proc. i z premii amortyzacyjnej, która w skutek krótkiego terminu amortyzacyjnego, wynoszącego tylko 26 lat, wynosi rocznie przeto $\frac{1}{3}$ proc. Ogólne oprocentowanie gal. pożyczki propinacyjnej wynosi zatem 4 $\frac{1}{3}$ proc. Przy innych 4 i 4 $\frac{1}{2}$ proc. pożyczkach wynosi termin amortyzacyjny w przecięciu 60 do 75 lat, w skutek czego premia amortyzacyjna jest o wiele niższą i wynosi zazwyczaj rocznie tylko $\frac{1}{10}$ proc. Jaki wpływ to wywiera na kurs papieru, przekonanie się można z tej okoliczności, że pożyczka propinacyjna, która w chwili emisji, przy 26 letnim terminie amortyzacyjnym, stoi po kursie 91 $\frac{1}{4}$, na wypadek amortyzacji w przeciągu 70 lat, stałaby po kursie 84.75. Z drugiej strony należałoby gal. pożyczkę propinacyjną pod względem rentowności postawić nierównie wyżej, jeżelibyśmy do niej przyłożyli miarę istotnego kursu innych papierów wartościowych, chociaż ta pożyczka krajowa jako przez kraj gwarantowana a posiadająca nadto specjalny fundusz pokrycia, przewyższa o wiele, pod względem bezpieczeństwa, inne walory. Ma to miejsce nie tylko przy porównaniu z galicyjskimi walorami, bo skoro galicyjskie obligacje indemnizacyjne 5 procentowe, po odtrąceniu 10 proc. podatku dochodowego, stoją po 105 zł., to gal. pożyczka propinacyjna powinna stać w kursie po 94.75; albo skoro 4 $\frac{1}{2}$ proc. gal. pożyczka krajowa, przy 32-letniej amortyzacji stoi po 97 $\frac{1}{2}$, to gal. pożyczka propinacyjna powinna stać po 93 $\frac{1}{4}$; albo skoro 4 proc. list zastawny gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy 41-letniej amortyzacji, stoi po 94 zł., to gal. pożyczka propinacyjna powinna stać, po 96.15. Jeszcze korzystniej przedstawi się ten stosunek, jeżeli jako miarę weźmiemy inne walory, jak n. p. 4 proc. węgierskie obligacje indemnizacyjne, które przy 70-letniej amortyzacji stoją po 88.10, co dla gal. pożyczki propinacyjnej, (pominąwszy już, że jako cislitawski papier należałoby ją wyżej cenić), znaczyłoby 93.35. Nawet z pryoritetami i to nie tylko najlepszego gatunku, ale nawet z pryoritetami najtańszymi stoi gal. pożyczka propinacyjna na równi pod względem kursu; porównując ją bowiem n. p. z pryoritetami kolei Łupkowskiej, które amortyzują się w przeciągu 73 lat, musiałby jej kurs wynosić 92.80; w obec pryoritetów kolei Czerniowieckiej, które amortyzują się w przeciągu 66 lat, musiałby jej kurs wynosić 94.75, a w obec kursu zapisu długu państwowego kolei Pilzno-Priesen, który amortyzuje się w przeciągu 74 lat, musiałby jej kurs wynosić 97.50. Za gal. pożyczką propinacyjną przemawia najkorzystniej kurs pożyczek krajowych; i tak bowiem 4 proc. krajńska pożyczka krajowa, przy 39-letniej amortyzacji, stoi po 99.50 a 4 proc. górnoaustriacka pożyczka krajowa, która nie ma nawet specjalnego pokrycia i która ma być umorzona w przeciągu 40 lat, notują nawet wyżej *pari*, bo 100.80. Z tych cyfr wypływa, że gal. pożyczka propinacyjna pod względem kursu musi się wyrównać stosownie do innych walorów, a wyrównanie kursu może wypaść tylko na jej korzyść.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Stan z dniem 30 września 1889. Asygnaty, czeki 1,793.808 zł. 07 ct. Emisje: a) 4 $\frac{1}{2}$ procentowe listy zastawne 14,914.750 zł. i. w. b) 5 proc. obligacje komunalne I Em. 1,170.900 i. w. Razem: 16,085.650 zł. i. w.

**** Targ zbożowy.***) Dnia 5 października 1888 r.

Lwów, Pszenica 7.75 do 8.25, żyto 6.70 do 7.15, owies obrocny 6.60 do 6.75, jęczmień

6. — do 8. —, rzepak 15.50 do 16.50, groch 6. — do 9. —, wyka 5.15 do 5.50, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. 13.50 do —.

Tarnopol, pszenica 7.50 do 8.05, żyto 6.30 do 6.75, jęczmień browarny 6.25 do 7.50, owies 6. — do —, groch 6. — do 9. —, wyka 4.80 do 5.25, rzepak 16. — do 16.30 lniańska —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7.50 do 8. —, żyto 6.25 do 6.70, jęczmień 6. — do 7.50, owies 5.50 do 5.90, groch 6. — do 9. —, wyka — do —, rzepak 15. — do 16. —, lniańska — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7.85 do 8.40, żyto 6.75 do 7.20, jęczmień 6.50 do 8. —, owies — do —, groch 6.50 do 9. —, wyka — do —, rzepak 16. — do 16.50 lniańska — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20. — do 45. — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 11.25 do 11.75 zł.

Uspokobienie spokojne. Tendencja zwykła.

Ruch handlowy ograniczony.

*) Przekład wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przed wyjazdem z Wiednia do Mürszsteg, przyjmował na osobnym posłuchaniu c. k. posła przy dworze greckim p. Kosjeka, który przedwczoraj udał się z powrotem do Aten

Ankieta, zwołana przez p. Ministra oświaty, w celu reformy studiów prawniczych, rozpocznie swoje posiedzenia nie w d. 14 października, jak pierwotnie było zamierzonym, ale dopiero 21 października, a to z powodu, iż większa część członków ankiety zajęta będzie do tego czasu egzaminami historyczno-prawniczymi.

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie podają bardzo korzystne zestawienie porównawcze co do galicyjskich obligacji propinacyjnych. Jeden z tych artykułów zamieszczamy pod rubryką, poświęconą sprawom gospodarstwa.

Komitet wykonawczy klubu młodocześniejszych posłów, odbył przedwczoraj posiedzenie, na którym uchwalono ostatecznie te wnioski, które mają być przedłożone pełnemu zebraniu młodocześniejszych posłów, zwołanemu na dzień 9 b. m. Komitet postanowił żądać przedewszystkiem załatwienia wniosku Kwiczala, tudzież uchwalenia adresu do korony. Do Wydziału krajowego wyznaczeni zostali z grona młodocześniejszych: Gregor i Tilscher. Zredagowanie projektu adresu poruczono dr. J. Gregrowi, Kutcherze i Tilscherowi.

Obie Izby Sejmu węgierskiego zbiorą się w sobotę, d. 12 b. m. Minister skarbu Weckerle wniesie już 15 b. m. preliminarz budżetowy na rok 1889 i uzasadni go w obszernym wywodzie.

Cała prasa peszteńska omawiając dzisiaj mowę p. Tiszy, wygłoszoną w Wielkim Waradynie, stwierdza jej znaczenie w trzech kierunkach. Mianowicie podnosi, iż prezes gabinetu zaznaczył dobitnie zupełną solidarność członków gabinetu, że zapowiedział szybsze tempo w zabiegach dla przeprowadzenia projektowanych reform i że wreszcie oświadczył się kategorycznie za upaństwowieniem całej administracji wewnętrznej.

Z Poczdamu donoszą, iż wszystko tam jest już przygotowane na przyjazd cara Aleksandra, który ma przybyć d. 10 b. m. na Kiel i Spandawę. *Czas* zamieszcza następujące uwagi, które doszły go z poważnego źródła: Obecnej sytuacji w Niemczech nie zmieni długo oczekiwana i długo zwlekana rewizyta cara w Berlinie. Któżby był uwierzył w połowie sierpnia, w chwili jzjazdu Naj. Pana z cesarzem Wilhelmem II w Berlinie, że po więcej niż półtora miesięcznej przerwie, jeszcze dzień przyjazdu cara do stolicy niemieckiej nie będzie pełnym. Na dowód, jak mało przywiązują

wagi do przyjazdu cara do Berlina, służy podany przez *Köln. Ztg.* memoriał rosyjskiego szefa sztabu generała Obruczewa memoriał, który zwraca się głównie przeciw Niemcom, a którego istnienie dotąd nie zostało urzędowo zaprzeczone. Że *Nordd. Allg. Ztg.* powtórzyła treść tego memoriału, świadczy, że w Berlinie zbierają skrzętnie materiały przeciw Rosyji.

Jak donoszą z Belgradu do *Pol. Corr.*, rokowania względem terminu pobytu królowej Natalii w Belgradzie zostały zerwane, a obecnie omawiane są warunki, pod którymi mogłoby nastąpić spotkanie króla Aleksandra z matką. Regencya odnośny wniosek przedłożyła królowi Milanowi w drodze telegraficznej, a decyzyja spoczywa w ręku ojca młodego króla, który kilkakrotnie oświadczył, iż chętnie zastosuje się do zarządzeń ojca, którego serdecznie kocha. Odpowiedź króla Milana miała wczoraj już nadejść.

Znany przyjaciel Rosyji metropolita z Tirnowy msgr. Clement, którego mandat do synodu zgaskł, nie został ponownie wybrany. W Sofii upatrują w tem znaczący polityczny symptom zwrotu, jaki objawiać się zaczyna w dotychczasowym stanowisku bułgarskiego duchowieństwa względem rządu, zwrotu, który tłumaczy powszechnie uznaniem trwałości obecnych stosunków w księstwie.

Podług telegramu *Köln. Ztg.*, oświadczył Leon Say, że nie przyjmie wyboru na prezesa Izby deputowanych, lecz broniąc zasad zdrowej finansowej polityki, będzie się starał utworzyć większość parlamentarną, któraby była w stanie takowe w czyn wprowadzić.

Deputowany boulanzysta, Laisant, będzie jako oficer armii terytorjalnej, stawiony przed sąd wojenny, z powodu podburzającej mowy Śledztwo już jest ukończone.

Mr. Chamberlain naczelnik grupy radykalnej stronnictwa liberalnego miał wielką mowę polityczną w Newcastle. Usprawiedliwił dotychczasowe zachowanie się unionistów i oświadczył, że połączenie obu odcieni stronnictwa liberalnego będzie tylko wtedy możliwe, jeżeli zwolennicy Gladstona powrócą do dawnych liberalnych zasad, a on sam stanowczo porzuci politykę Home-Rule, prowadzącą Anglię do zguby.

W południowej dzielnicy Londynu, w okręgu Battersea, został John Burns, znany przewodca robotników, proklamowany jako kandydat przy najbliższych wyborach do parlamentu. Burns oświadczył, że nie jest sprzymierzeńcem, ani antagonistą żadnej z istniejących partji politycznych, poczem rozwinął swój program. Zwolennikom swoim przyrzekł, że tak samo jak w radzie hrabstwa, będzie się starał i w parlamencie odpowiedzieć godnie nazwie, którą mu w lokalnych przynano stosunkach, t. j. nazwie *Honest John* (rzetelny Jan).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 października. (Tel. pr.) Uroczystość poświęcenia nowej kliniki chirurgicznej rozpoczęła się o godzinie 9 rano. U drzwi kościoła św. Łazarza, kwiatami przybranych ozdobił p. Ministra dr. Gautscha i p. Namiestnika, Kazimierza hr. Badeniego, senat akademicki z berłami. Senat też odprowadził p. Ministra i p. Namiestnika przed wielki ołtarz gdzie były przygotowane dwa fotele. Nabożeństwo celebrował książę-biskup w asystencji proboszcza ks. Zelechowskiego; chór akademicki śpiewał. W kościele byli obecni: naczelnicy władz, profesorowie uniwersytetu, mnóstwo młodzieży i publiczności.

Po nabożeństwie otworzył książę biskup pochód do gmachu kliniki. Za biskupem szli Minister i Namiestnik, dalej tłumy publiczności. Wśród pięknej pogody, poważnie przedstawiał się front kliniki, dekorowany chorągwiami o barwach państwa i kraju i godłami Uniwersytetu. U wejścia, starszy inżynier Sare powitał życzeniami szczęścia i rozwoju i doręczył klucze rektorowi, który gmach otworzył. Pierwszy wszedł

krucyfer i książę biskup. W sali na 1-szem piętrze, ozdobionej portretem Najjaśn. Pana i zielenią, zatrzymali się p. Minister i p. Namiestnik. Tu zbrali się uczestnicy uroczystości i liczne grono młodzieży. Książę-biskup poświęcił gmach, zajął miejsce na estradzie. Z prawej strony obok biskupa usiadł p. Minister, z lewej p. Namiestnik.

Pierwszy przemówił ks. biskup na temat: „Jeżeli Pan nie zbuduje domu, próżno pracowali, którzy go budują“. Ze słów tych Pisma wyprowadził dostojny mowca, jak zbawieniem jest i potrzebnym błogosławieństwem Boże dla pracy w tym gmachu. Ks. biskup zakończył swą mowę po niemiecku, zwrócony do p. Ministra, a przypominając, iż biskupi krakowscy byli kanclerzami Uniwersytetu, wyraził wdzięczność kraju dla Najj. Pana za ojcowską opiekę i troskliwość, której nowym dowodem jest klinika, przyczem złożył gorące podziękowanie p. Ministrowi. Uniwersytet nie tylko teraz ale i w przyszłości nie zapomni tej opieki nad sobą. Bóg niech błogosławi! szczęście Boże przedsięwziętym pracom i pracownikom! Pan Minister odpowiedział jak następuje: „Racz zezwolić Wasza księżęca biskupia Mość, abym dał wyraz głębokiej wdzięczności za słowa powitania, które Wasza Ekscellenca ku mnie łaskawie skierowała (Zwracając się ku zgromadzonemu). Z największą radością uczyniłem zadość zaproszeniu Jego Magnificencji Rektora, aby był obecnym przy otwarciu nowej kliniki chirurgicznej. C. k. Uniwersytet Jagielloński posiada obecnie instytut chirurgiczny odpowiadający wszelkim wymaganiom nowoczesnym, piękny i doskonale urządzonej zakładu, może jedyny, który w całym swym rozmiarze przeznaczony jest do służenia akademickim interesom; tak, że wszystkie tu istnieją po temu warunki, aby miejsce to uczynić wybitnym ogniskiem nauki medycznej, a zarazem wzorowym zakładem humanitarnej pieczy dla chorych. Przed nieco więcej niż dwoma laty obchodził uroczystości Uniwersytet krakowski poświęcenie swego głównego gmachu, a oto obecnie ukończony jest jeden z najważniejszych zakładów medycznego fakultetu. Mam mocne przekonanie, że jak to Jego księżęca biskupia Mość zaznaczył, poparcie udzielone Uniwersytetowi przez Najwyższą łaskę Najjaśniejszego Pana i przez udzielenie w konstytucyjnej drodze proponowanych ze strony Rządu środków, będzie w całej pełni ocenionem i że przede wszystkim uczniowie tej wszechnaię starsze się będą pod kierownictwem znakomitych nauczycieli zdobywać podstawy wiedzy i umiejętności, aby później użytkować je mogli dla dobra Ojczyzny i cierpiącej ludzkości. Pozwalam sobie dodać, iż mając sobie powierzona urzędową pieczę nad wyższymi zakładami szkolnymi żywo interesuję się tą starożytną wszechnicą a dumny jestem z tego, że mam zaszczyt być jej honorowym doktorem. Ministerstwo oświaty stara się przyczynić do tego, aby uniwersytet ten utrzymał i zachował sławną swą nazwę.

Po p. Ministrze przemówił rektor Korezyński po niemiecku. Dziękując p. Ministrowi dr. Gautschowi, wspominał on z naciskiem i gorąco o zasługach p. Ministra Dunajewskiego a mianowicie iż za jego skutecznym przyczynieniem się gmach kliniki stanął tak rychło. Rektor mówił dalej o świetnej przeszłości uniwersytetu, który dziś znowu podnosi się dzięki łasce Najj. Pana. Zakończył mowca okrzykiem na cześć Monarchy, powtórzonym z entuzjazmem przez obecnych przyczem muzyka zaintonowała hymn ludowy.

Następnie oddał rektor gmach dziekanowi, a ten profesorowi Rydgierowi, który w niemieckim wstępie swej przemowy składał podziękowanie Ministrowi i p. Namiestnikowi. W końcu przemawiał słuchacz medycyny Wachholz z 5 roku. Senat w dowód wzięczności wysłał telegram do Ministra Dunajewskiego zaraz po uroczystości.

W powrocie z kliniki wstąpił p. Minister dr. Gautsch do kościoła Panny Maryi i wyraził się z podziwieniem o sposobie i postępkach restauracji świątyni.

Po posiedzeniu spożył p. Minister śniadanie, poczem o godzinie 1 wyruszył do Zakopanego.

Brody, 5 października. (Tel. pr.) Wczoraj ogłoszone taryfy rosyjskie zawierają znaczne podwyższenie dla przesyłek zboża do i przez Austryę, podczas gdy dla linii niemieckich oznaczono mniejsze taryfy. Taryfy na liniach Kijów-Fastów i Kursk podwyższono w porównaniu do Brodów i Podwołoczysk o 6 do 21 rubli; na linii Odessa-Gdańsk podwyższono taryfy dla niektórych stacji; dla wielu niżono aż do 13 rubli; od Fastowa do Gdańska i Królewca tańszy przewóz o 7 rubli w przecięciu.

Budapeszt, 5 października. Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik wystosował pismo do prezesa Czerwonego Krzyża, Juliusza hr. Karoly'ego, w którym z powodu wszechstronnego porządku, w jakim znalazł podczas inspekcji górno-węgierskie filie stowarzyszenia, oraz filie w Czechach, jakoteż z powodu wzorowych zarządzeń poczynionych na wypadek mobilizacji, składa gorące podziękowanie prezesowi, członkom dyrekcji i wszystkim wydziałom filij. W końcu oznajmia Jego Ces. Wysokość, że złożył już sprawozdanie Najjaśn. Panu o mistrzowskiej organizacji i pomyslnym rozwoju stowarzyszenia.

Wiedeń, 5 października. Minister oświaty dr. Gautsch odjechał wczoraj do Galicyi, a naprzód do Krakowa, na otwarcie kliniki chirurgicznej.

Wiedeń, 5 października. (Tel. pryw.) Panu Ministrowi dr. Gautschowi towarzyszy w podróży do Galicyi radca ministeryalny dr. Rittner.

Wiedeń, 5 października. (Tel. pryw.) Minister handlu zawezwał radę zawiadowczą kolei północnej ażeby na najbliższym posiedzeniu konferencji dyrektorów, zajęła się sprawą zniesienia taryf dla zboża na zasiew i zdała o tem sprawę.

Wiedeń, 5go października. Ze wszystkich krajów koronnych nadchodzą sprawozdania o uroczystych nabożeństwach, odprawionych z okazji Imienin Najj. Pana.

Poznań, 5 października. (Tel. pr.) Przedwczoraj nastąpiło zetknięcie pociągu ciężarowego z osobowym, w pobliżu Laszmitz; czterech ludzi ze służby kolejowej poniosło śmierć, jeden ciężko ranny; zranionych jest także wielu podróżnych.

Poczdami, 5 października. (Tel. pr.) Cesarz i cesarzowa przybyli o godzinie 10 wieczór do stacji Wildpark, z kąd odjechali do nowego pałacu.

Berlin, 5 października. Köln. Ztg. donosi: Car zabawi tylko dwa dni w Berlinie; w pierwszym dniu odbędzie przegląd pułku im. Aleksandra, w drugim odbędzie się polowanie. Carowa towarzyszyć będzie carowi na statku „Derżawa“ do Kiel a z tamąd odjedzie wprost do Petersburga.

Berlin, 5 października. (Tel. pryw.) *National Ztg.* oświadcza, że ostatni artykuł *Reichsanzeigera* wyszedł z inicjatywy osobistej cesarza.

Żądania kredytów na cele wojkowe odnoszą się przede wszystkim do budowy kolei strategicznych.

Paryż, 5 października. Car not przyjmował wczoraj rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Lehovary'ego i rumuńskiego prezesa senatu Florescu.

Paryż, 5 października. Sir Paget, ambasador angielski, wyjeżdża wieczór celem objęcia na nowo obowiązków swoich w Wiedniu.

Lucerna, 5 października. Król Milan przybył tu wczoraj i zabawi 10 dni.

Rzym, 5 października. W kościele św. Anny odbyło się nabożeństwo z okazji Imienin Najjaśn. Cesarza austriackiego. Król Humbert i Papież telegraficznie przesłali Jego Ces. Mości swe życzenia.

Fryburg, 5 października. Wielka rada kantonalna jednomyślnie zatwierdziła otwarcie uniwersytetu katolickiego w Fryburgu w miesiącu listopadzie.

Londyn, 5 października. Wczoraj wieczór pod Manchester na linii kolejowej Nordwestern nastąpiło zdarzenie pociągu pospiesznego z towarowym. Trzy wagony osobowe zostały zupełnie zdruzgotane, trzy osoby poniosły śmierć, bardzo wiele pokaleczonych, 12 osób ciężko.

Wczoraj rano odbyło się zgromadzenie członków służby towarzystw tramwajowych i omnibusów pod przewodnictwem lorda Rosebery. Lord Rosebery zaznaczył, że żądać od ludzi pracy nad siły jest hańbą cywilizacji; zwracał uwagę na znowu robotników doków, która dowodzi jaką potęgą jest koalicja przeciw uciskowi. Zgromadzenie przyjęło rezolucję, redukującą czas trwania pracy na 12 godzin.

Konstantynopol, 5 października. Dziennik urzędowy *Tafik* donosząc o zapowiedzianych odwiedzinach cesarza Wilhelma w Konstantynopolu, podnosi, że w skutek tych odwiedzin stosunki przyjaźni, wiążące obu monarchów i dobre stosunki obu państw jeszcze bardziej wzmocnione zostaną.

Konstantynopol, 5 października. Rada ministrów zajmowała się przedwczoraj kwestyą wprowadzenia pewnych lokalnych reform w Armenii. Reformy tyczą się szczególnie publicznej służby bezpieczeństwa i zastosowania sądownictwa. Obrady toczyć się będą dalej.

New York, 5 października. (Tel. pryw.) Według doniesień z Vera Cruz, wyspa Carmen w zatoce meksykańskiej nawiedzona została strasliwym cyklonem. Cyfrę rozbitych okrętów podają na 27, a zburzonych domów na 125, wyrażają przytem obawę, że wielu ludzi musiało postradać życie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1889, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 306.35, Anglo-austriackie 139.80, Unionbank —, [Kolej Karola Ludwika —, Południowa 126.50, Renta papierowa — 5-pro. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2-pro. listy zastawne banku krajowego 96.50, 4 1/2-pro. pożyczka krajowa z roku 1883 97.50, 4 pro. węgierska renta złota 99.94 zł., Napoleondor 9.49-50 Rubel papierowy —. Uspokojenie wyciekające.

Telegramy zbożowe z dnia 4 października 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 13.25 do 13.50 złr. Szczecin: Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza —

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krocowski.

Nadesłane.

Najbliższe ciągnięcie 15 października.
Główna wygrana 50 000 w. a.
Polecam 3 prc. Losy
Zakładu kredyt. ziemsk. austr.
po kursie dziennym.
Promesy na te losy do tegorazowego ciągnięcia po zł. 1 50 włącznie stempla.
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1 ct. 70,
na prowincyi zł. 1 ct. 80. 6629

MATTONIEGO
GLSSHÜBLER
najczystsza
woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA
najlepszy napój stołowy i
orzeźwiający
wypróbowany w swych skutkach
przeciw kaszlowi, słabościom
gardła, żołądka i katarom pęcherza
Heur. Mattoni w Karlsbadzie i Wiedniu.

Adwokat
Dr. Ludomir Lewandowski
w Grdku pód Lwowem 6356
biuro w domu p. Papierkowskiego obok Sądu.

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 5 października 1889.
Hotel Zorza.
Pp. W. Lewandowski z Kijowa, F. Gużkowski z Polski, T. hr. Raciborowska z Rossyi, K. hr. Starzyńska z Rossyi, M. hr. Tarnowska z Wołynia.
Hotel Europejski.
Pp. J. Nalik z Dobroszyna, Dr. S. Smolka z Krakowa, A. Pick z Drezna.
Hotel Angielski.
Pp. W. Madejski z Rolowa, J. Lipski z Bogdanówki, ks. Ł. Kuźniński z Bolechowa, L. Holzer z Łopatyna.

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego)
Przychodzą do Lwowa:
Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 55 rano pociąg osobowy, o godz. 8 m. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 po połud. pociąg osobowy.
Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg

osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.
Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.
Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)
Z Belzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany — o godz. 10 m. 10 przed poł. pociąg mieszany we wtorek i piątek.
Odchodzą ze Lwowa:
Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 16 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 25 po poł. pociąg osobowy i o godz. 10 min. 53 w nocy pociąg osobowy.
Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg

mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.
Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)
Do Belzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany — o godz. 5 m. 1 po połudn. pociąg mieszany co wtorek; o godz. 2 m. 44 po poł. co piątku pociąg mieszany

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.
Wyciąg
z rozkładu jazdy od 11 września 1889.
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:
Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu.
Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.
Z Pesztu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.
Odjadą ze Lwowa:
Do Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.
Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.
Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 4 października 1889

	płaca żądaj	
	zł. ct.	zł. ct.
I. Akcyje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191 50	194 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	235	238
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	282
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103	101
wylosowane z 10 pr. premią	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 70	101 70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	97
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93 80	94 80
„ „ „ 4 1/2 pr. „ 52	98 40	99 40
„ „ „ 4 pr. „ 56	92 80	93 80
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	57
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	46	49
4. Obligacje za 100 zł.		
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	104 25	105 25
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	104	106
Pożyczki kr. z r. 1873 po 4 pr. w. a.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	24	26
5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa		
Dukat holenderski	5 63	5 73
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleonodor	9 49	9 59
Półimperyal	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
„ papierowy	1 22	1 24
1 0 marek niemieckich	58 35	59 35

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 3 października 1889

	płaca żądaj	
	zł. ct.	zł. ct.
I. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.65	83.85
lut-y-sierpień	83.70	83.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.80	85.00
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.75	133.50
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.00	138.50
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.20	144.60
„ 1864 po 100 zł.	175.75	176.00
„ 1864 po 50 zł.	174.75	175.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.90	151.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.60	99.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.55	110.75
2. Obligacje inden. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.20	105.00
Galiyi	104.25	105.00
Niższej Austrii	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
3. Akcyje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	137.10	137.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.75	306.25
Niższ.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	549.00	555.00
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	92.50	92.40
Bank austro-węgierski a 600 zł.	58.50	59.50
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2585.00	2590.00
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.75	193.2
Lwów-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	234.50	235.50

4. Listy zastawne losowane

	płaca żądaj	
	zł. ct.	zł. ct.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	234.75	235.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	123.75	124.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.50	190.00
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.		
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premie po 5 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	95.00	95.00
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.00	99.00
„ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.00	97.00
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.00
„ „ „ po 5 pr.	100.70	101.50
„ „ „ po 5 pr. w	100.70	101.50
„ 37 latach zwrotne	100.70	101.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	97.50	98.00
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	100.25
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wpl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	102.80	103.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.00	102.00
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.50	103.30
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.00	101.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.00	100.25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.00	100.60
„ „ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.00
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881	100.20	100.70
„ „ „ (Jarosław-Sokal) 90 50	100.00	100.00
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.50	82.00
„ „ „ z r. 1884	89.00	89.60
„ „ „ z r. 1866	—	—
„ „ „ z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.00	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	131.50	132.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60.00
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.00	128.00
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39.00

7. Woksy (za 3 miesiące).

	płaca żądaj	
	zł. ct.	zł. ct.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.00	25.00
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.00	62.00
Palięgo po 40 zł. m. k.	58.00	58.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.00
„ „ „ węg. „ po 5 zł.	12.30	12.60
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	63.00	64.00
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.00	65.00
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33.00	37.00
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	152.00
„ „ „ po 50 zł. w. a.	—	74.00
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	42.25
Windischgrätzka po 20 zł. m. k.	53.50	54.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68	5.70
„ pełnej wagi	5.67	5.69
Korona	—	—
20 frankówka	9.49	9.50
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.		
Telegrafowany kurs wiedeński.		
dnia 4 października 1889.		
Jednolity dług państwa w banknotach	85	60
„ „ „ w srebrze	84	70
Renta w złocie	110	50
5 pr. austr. renta marcowa	99	60
Akcyje banku austro-węgier.	922	—
„ „ „ kredytowego wiedeńskiego	305	50
Londyn	120	05
Napoleonodor	9	50
Dukat cesarski men.	5	68
100 marek niemieckich	58	57 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 7032 (6620 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 607 zł. 95 ct. wa. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 521 i całej wyk. hip. l. 527 gminy Kozłów objętej Onufrego Kochanowskiego własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 21 października i 2 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminia l. niżej ceny wywołania.
Cena wywołania 1800 zł.
Wadyum 10 pr. w kwocie 180 zł.
Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 13 czerwca 1889.

L. 1599 (6621 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 268 zł. 60 ct. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hi-

potecznym l. 640 gminy Kozłów objętej Grzegorza Brylińskiego własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 21 października 1889 i 21 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 22 czerwca 1889.

L. 6168 (6615 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 22 rat po 6 zł. w. a. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 336, 507 i 508 gminy Słoboda objętej, Antoniego, Iwana, Jawdochi, Aleksandry, Hrynika Maryi Paradowskich, Izaka Blumenfelda, Jośła i Ryfki Dick własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 22 października i 22 listopada 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na

drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.
Cena wywołania 1610 zł.
Wadyum 161 zł.
Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 19 czerwca 1889.

L. 8157 (6622 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w kwocie 758 zł. 67. ct. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 675 gminy Kozowa objętej Leiby Rothsteina i Tauby Rothstein własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 22 października i 22 listopada 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 10 pr. w kwocie 100 zł.
Kuratore wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 8 czerwca 1889.

L. 6843. (6626 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Tennenbauma w kwocie 5 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 9 w Hermanowy położonej wyk. hipot. l. 59 objętej na imię Jana Hadały zainstabulowanej w dniach 25 października i 25 listopada 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 2100 zł.
Wadyum 210 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 10 września 1889.

L. 7017. (6627 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Tennenbauma w kwocie 35 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 262 ks. gł. gm. katastralnej Lubenia objętej, na imię Marcina Skoczylasa zainstabulowanej w dniach 28 października i 2 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądye można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 20 września 1889.

Celem wydzierżawienia poboru akcyzy od wina w okręgach niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1890 na rok jeden z prawem przedłużenia tej dzierżawy, na następny drugi i trzeci rok w razie niewypowiedzenia takowej w terminie, lub bezwarunkowo na trzy po sobie następujące lata, poczynając od 1 stycznia 1890 do włącznie ostatniego grudnia 1892 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie dnia 17go października 1889 publiczna licytacja.

Pisemne oferty wraz z 10 pr. wadium osteplowane znaczkami na 50 ct., wniesione być mogą najpóźniej do dnia 16 października 1889 do godziny 6tej t. j. do dnia poprzedzającego licytację, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrane w godzinach urzędowych c. k. powiatowej Dyrekcji skarbowej w Tarnowie.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania	Wadium	Licytacja odbędzie się
1.	Niepołomice	75 zł.	7 zł. 50 ct.	dnia 17 października 1889.
2.	Czechów	55 zł. 32 ct.	5 zł. 53 ct.	
3.	Dąbrowa	181 zł.	18 zł. 10 ct.	
4.	Zabno	90 zł. 12 ct.	9 zł. 1 ct.	
5.	Mielec	270 zł.	27 zł.	
6.	Jodłowa	33 zł. 36 ct.	3 zł. 34 ct.	
7.	Pilzno	193 zł.	19 zł. 30 ct.	
8.	Ryglice	50 zł.	5 zł.	
9.	Zakliczyn	110 zł.	11 zł.	

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
W Tarnowie, dnia 25 września 1889.

L. 11063 (6654 1-3)

Celem zaspokojenia pretensji c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a to 14 rat po 6 zł. 50 ct. i 75 zł. 37 ct. wa, z pn., dozwolono przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 60 w Chodowicach położonej, wykazem hipotecznym l. 4 księgi gruntowej tejże gminy objętej, dłużnika Iwana Bilińskiego własnej i rozpisano termin na dzień 21 października 1889 i na dzień 21 listopada 1889 każdorazowo o 10 godzinie rano w tut. Sądzie.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 zł.

Wadium 20 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczona ustanowiony adw. dr. Fink ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy
Stryj, dnia 20 sierpnia 1889.

L. 3365 (6616 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 15 rat po 30 zł. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 232 gminy Stobódka objętej Jawdochy Janczyńskiej i nieletnich Hryńka i Pawła Janczyńskich własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 21 października i 21 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 700 zł.

Wadium 70 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzyć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 18 czerwca 1889.

L. 6913 (6653 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Sandanera w kwocie 674 zł. aw. zpn. zostanie realność pod lk. 48 w Stryju wedle Dom. IX. pag. 185 n. 10 haer. Estery Stein własna, dnia 21 października 1889 i dnia 21 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 15538 zł. 80 ct. aw. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 155 zł. 38 ct. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół ocenienia można przejrzyć w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Chanę Goldberg i Chanę Jolles jako spadkobier-

czynie Szlomy Federharz, tudzież tych wierzycieli, którzy po dniu 4 lutego 1889 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o sprzedaży tej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adwokata dr. Leona Finka w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, dnia 31 lipca 1889.

L. 1300 (6619 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 8 rat po 15 zł. 94 ct. i 235 zł. 79 ct. wa. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 21 gminy Chorobrow objętej Hnata Chowrow własnej.

Sprzedaż odbędzie się dnia 21 października i 21 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 600 zł.

Wadium 10 pr. w kwocie 60 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzyć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 6 czerwca 1889.

L. 13318 (6647 1-3)

W dniach 17 października i 21 listopada 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 104/102 w Babinie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. przeciw Kasi Sołuk pto. 9 rat po 15 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł. wa.

Wadium 50 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim nawet ponżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzyć. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dr. Steuermana ze substytucją adw. dr. Fitternika w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy m. d.
Sambor, 3 września 1889.

L. 655 (6610 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu oznajmia że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Sobotowie położonej wedle wykazu hipotecznego 23 tejże gminy Sobotów dłużnika Fedia Jaramków Nykotyn własnej na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego 24 rat po 15 zł. aw. dnia 14 października 1889 i dnia 19 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 zł. aw. zaś na drugim za jakąkolwiek cenę.

Wadium wynosi 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 stycznia 1889 do tabuli weszli, ustanawia sąd kuratorem p. dr. Przesmyckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadania.

C. k. Sąd powiatowy
Halicz, dnia 15 czerwca 1889.

L. 6333 (6618 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 357 zł. 45 ct. a. w. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 201 gminy Słoboda objętej Andrusza Krawiec własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania. Cena wywołania 400 zł.

Wadium 10 pr. w kwocie 40 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Kozowa, dnia 19 czerwca 1889.

L. 6998 (6624 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju dozwolił celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 78 zł. 88 ct. aw. zpn. przymusową licytacyjną sprzedaż realności l. k. 70 w Dzieduszycach wielkich. wykazem hipotecznym 159 i 6/12 części posiadłości w Dzieduszycach wielkich wykazem hip. 211 księgi gruntowej tejże gminy objętych, Ilka Hrycaka własnych i w tym celu wyznaczył dwa termina a to na dzień 16 października 1889 i na dzień 21 listopada 1889 każdorazowo o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 300 zł. aw.

Wadium wynosi 30 zł.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane będą tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i niżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół opisanie przynależności tych realności przejrzyć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczona ustanowiony kuratorem adw. dr. Fink ze Stryja.

Stryj, dnia 20 sierpnia 1889.

L. 6169 (6617 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 19 rat po 30 zł. wa. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 27 gminy Budyłów objętej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 390 zł.

Wadium 10-pr. w kwocie 39 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzyć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 1 czerwca 1889.

L. 8279 (6614 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 63 zł. 97 ct. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 96 gminy Wiktorówka objętej Anny Budyk własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 100 zł.

Wadium 10 pr. w kwocie 10 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzyć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 13 czerwca 1889.

L. 8312 (6618 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji 13 rat po 30 zł. wa. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 1020 i połowy wyk. hip. l. 1009 gminy Kozłów objętej Hawryła Kulsnera własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 18 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadium 10 pr. w kwocie 120 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzyć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 13 czerwca 1889.

L. 6013 (6373 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 31 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 227 wedle wyk. hip. 997 gminy Mogielnica Jana Wojtowicza własnej, na rzecz Altera Flasznera pto 23 zł. 50 ct. zpn. Cena wywołania 434 zł.

Wadium 44 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, tudzież dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 23 sierpnia 1889 do tabuli weszli ustanawia się kuratorem pana Konstantego Widawskiego notaryusza w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 4 września 1889.

L. 13428 9167 (6506 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Fediovi Czelada synowi Iwana o 300 zł. wa. z pn., zawiadania, iż dnia 4 listopada 1889 i dnia 11 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusowa publiczna licytacja ciała hipotecznego wyk. hip. 99 i połowy ciała hipotecznego wykazu hip. 65 księgi gruntowej gminy katastralnej Kadłubiska objętych na imię Fedia Czelady syna Iwana wpisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności w sumie 1000 zł. w. a. przyjęta przez Galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki na takowe a mianowicie realności lw. hip. 99 w kwocie 800 zł. a połowa lwh. 65 w kwocie 200 zł. wa.

Realności te osobno sprzedane zostaną.

Na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Wyciągi hipoteczne, protokół opisanie przynależności i reszta warunków mogą być przejrane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mających nieruchomościach po dniu 25 maja 1889 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem dr. Grossa adwokata w Brodach.

Brody, dnia 2 września 1888.

L. 2202 (6489 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 4 listopada 1889 i 4 grudnia 1889 zawsze o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności a) pod nk. 58 w Gaci, objętej lwh. 384 gminy Gać, Tomaszka i Katarzyny Tyminskich własnej, b) realności w Sieteszy, objętej lwh. 82 Sebastjana Michnara własnej, c) połowy realności w Sieteszy objętej lwh. 615, d) połowy realności w Kańczuzie objętej lwh. 378 gminy Kańczuga Dawida Seitelbacha własnych celem wydobycia pretensji Berty Zaugen w kwocie 450 zł.

Cena wywołania realności ad a) 1780 zł. ad b) 300 zł. ad c) 412 zł. 75 ct. ad d) 250 zł.

Wadium 10 pr.

Resztę warunków przejrzyć można w Sądzie.

Przeworsk, 7 sierpnia 1889.

L. 563 (6640)

C. k. Zarząd salinarny w Bochni ogłasza że celem zabezpieczenia dostawy 5600 kg. oleju rzepakowego podwójnie rafinowanego na rok 1890 odbędzie się w dniu 28 października 1889 r. publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Wadium wynosi 180 zł.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Bochni w zwykłych urzędowych godzinach.

C. k. Zarząd salinarny
Bochnia, dnia 1 października 1889.

L. 23070

(6591 3-3)

Celem wydzierżawienia poboru akcyzy od mięsa w okręgach niżej poszczególnionych na czas począwszy od 1 stycznia 1890 na rok jeden z prawem przedłużenia tej dzierżawy na następny drugi i trzeci rok w razie niewypowiedzenia takowej w terminie, lub bezwarunkowo na trzy po sobie następujące lata, to jest na czas od 1 stycznia 1890 r. do włącznie ostatniego dnia 1892 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Tarnowie dnia 16 października 1889 publiczna licytacja.

Pisemne oferty wraz 10pr. wadyum, ostemplowane znaczkami na 50 ct. wniesione być mogą najpóźniej do dnia 15 października 1889 do godziny 6 wieczór t. j. do dnia poprzedzającego licytację na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

Blizsze warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości, do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfowa	Cena wywołania	Wadyum	Licytacja odbędzie się dnia
1	Brzesko	III.	3988 zł.	398 zł. 80 ct.	16 października 1889
2	Czchów	III.	548 zł. 13 ct.	54 zł. 81 ct.	
3	Mielec	III.	3605 zł.	360 zł. 50 ct.	
4	Ryglice	III.	430 zł.	43 zł.	
5	Tarnów	III.	24018 zł.	2401 zł. 80 ct.	
6	Zakliczyn	III.	1058 zł.	105 zł. 82 ct.	

Tarnów, dnia 25 września 1889.

L. 23988

(6595)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrybywania mięsa w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na rok 1890 z mileżącym przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. 1891 i 1892 lub bezwarunkowo na przeciąg lat (3) trzech to jest na czas od 1 stycznia 1890 do końca grudnia 1892 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach w dniach poniżej poszczególnionych 1889 publiczna licytacja za pomocą ustnych i pisemnych nadaży.

Pisemne oferty mają być dokładnie według przepisanej formy sporządzone i najdalej do 2 godziny z południa dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach oddane lub pocztą nadesłane.

Kto chce brać udział w licytacji musi złożyć 10-pr. ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego jako wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych według notowanego kursu a względnie takowe do pisemnej oferty dołączyć, bliższe warunki licytacyjne można przegladnąć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach lub w komisaryatach c. k. skarbowej Dyrekcji wyż powołanego okręgu skarbowego Brodzkiego.

L. porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Klasa taryfowa	Cena wywołania rocznego czynszu				10-pr. Wadyum		Licytacja odbędzie się od godziny 9 do 2 popołudniu dnia	Uwaga
			od mięsa	od wina	na mięso	na wina	na mięso	na wina		
1	Złoczów	III	6385	—	—	—	639	—	Telegraficzne nadaże nie będą uwzględnione	
2	Busko	"	3399	99	—	—	340	—		
3	Gliniany	"	2952	—	—	—	296	—		
4	Pomorzany	"	1210	—	—	—	121	—		
5	Gołogóry	"	1020	—	—	—	102	—		
6	Biały kamień	"	1006	—	—	—	101	—		
7	Bełz	"	2901	—	—	—	291	—		
8	Kamionka strum.	"	2977	—	—	—	298	—		
9	Radziechów	"	1371	—	—	—	138	—		
10	Wareż	"	1025	—	—	—	103	—		

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
Brody, dnia 27 września 1889.

L. 12239

(6568 3-3)

C. k. miej. del. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz ek. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie 13 rat po 19 zł. 50 ct. i reszty kapitału 253 zł. 90 kr. licytację:

a) ciała hipot. l. wyk. 145 ks. gr. gm. kat. Jaryczów nowy objętego Anny Czernik własnego.

b) ciała hipot. l. wyk. 425 ks. grunt. gm. kat. Jaryczów nowy objętego Tacyanny i Konstantego, Katarzyny i Semena Łuczkie-wiczów własnej i

c) ciała hipot. lwh. 426 ks. gr. gm. kat. Jaryczów nowy objętego, Tacyanny i Konstantego, Katarzyny i Semena Łuczkie-wiczów własnego, na dzień 31 października 1889 i 28 listopada 1889 zawsze o go-

dzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania i szacunkowa ad a. 120

złr., ad b. 225 zł. i ad c. 155 zł. wa.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę można nabyć za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisaną przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.

Lwów, 12 sierpnia 1889.

L. 2931

(6377 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krako-

wie przeciw Jurkowi Hnatów pto 250 zł. wa. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kon. 35 w Hajworonice położonej wyk. hip. l. 102 księgi grunt. gminy katastralnej Hajworonka objętej Jurka Hnatów własnej w dniach 2 listopada i 7 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 450 zł. aw.

Wadyum 45 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wiśniowczyk, dnia 23 lipca 1889.

L. 2930

(6376 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Danyli Chudemu pto 200 zł. aw. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 174 w Złotnikach położonej wyk. hip. l. 116 księgi gruntowej gminy katastralnej Złotniki objętej Danyli Chudego własnej w dniach 2 listopada i 7 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wiśniowczyk, dnia 22 lipca 1889.

L. 5164

(6466 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwóch terminach a to dnia 31 października powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 77 według wyk. hip. 29, 1/2 wyk. hip. 30, 1/4 wyk. hip. 26, 1/6 wyk. 31, księgi grunt. gminy Cuniowa Piotra Chomiaka własnej na rzecz Zakładu kredy. włościańskiego w likwidacji pto. 28 rat po 21 zł. zpn.

Cena wywołania 218 zł. wa.

Wadyum 21 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ek. notaryusza Adolfa Henze w Gródku.

Gródek, dnia 29 czerwca 1889.

L. 5333

(6482 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wia domo czyni, iż celem ściągnięcia sumy 6000 zł. wa. z pn., na rzecz Ludwika Eisenberg odbędzie się w zabudowaniu sądowym dnia 4 listopada 1889 i 9 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności w Złoczowie położonej wyk. hip. l. 328 ks. gł. dla gminy miasta Złoczowa objętej w 1/3 części Mejły Weinstock a w 2/3 częściach Majera Weinstock a względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 10766 zł. 95 ct.

Wadyum 1077 zł. wa.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Mechli Niżnower, Kreindli Weinstock i Sary Niżnower, tudzież dla wierzycieli którzyby po dniu 8 lipca 1889 na realności sprzedać się mającej, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza uchwały wcześniej lub wcale doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora p. adw. dr. Kafińskiego z zastępstwem p. adw. dr. Heynego ze Złoczowa.

Złoczów, 24 sierpnia 1889.

Zl. 8920

(6555 1-3)

Aviso I.

Zur Sicherstellung der traiteurmässigen Ausspeisung der Kranken und kommandirten Mannschaft für die nachbezeichneten Militär-Sanitäts-Anstalten auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1890, eventuell auch für drei Jahre d. i. vom 1. Jänner 1890 bis Ende Dezember 1892 wird die schriftliche Offert-Verhandlung in den Amts-Lokalitäten der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl am 21 Oktober 1889 um 10 Uhr Vormittag abgeführt.

Das beiläufige Jahres-Erforderniss an Victualien und Getränken sowie die beiläufige jährliche Verdienst-Summe ist aus der im Amtsblatte der Gezeta Lwowska Nr. 227 vom 3 October 1889 eingeschalteten vollinhaltlichen Kundmachung I. zu entnehmen.

Krakau, am 9 September 1889.

Von der k. k. Intendanz des I. Corps.

Zl. 8920 II.

(6555 1-2)

Aviso II.

Zur Sicherstellung der: A. Reinigung und Ausbesserung der Kranken-Leibes- und Spitals-Wäsche beim

Garnisons-Spitale Nro 3 in Przemyśl, dann bei den Truppen-Spitals in Tarnów, Sambor und Jaroslau.

B. Beirstellung der Spitals und ärztlichen Bedürfnisse; C. Abnahme der unbrauchbaren Sorten und D. Des Rasirens und Haarschneidens für das Garnisons-Spital Nr. 3 in Przemysl und für die Truppen-Spitals in Tarnow, Sanok, Sambor und Jaroslau; auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1890, eventuell auch für 3 Jahre d. i. vom 1. Jänner 1890 bis Ende Dezember 1892, findet die schriftliche Offert-Verhandlung statt u. z. für das Truppen-Spital in Tarnow am 22 Oktober l. J. um 10 Uhr Vormittag in den Amts-Localitäten der Intendanz des 1. Corps (Stradom Nr. 12) in Krakau; dagegen für die übrigen benannten Spitals am 24 Oktober l. J. um 10 Uhr Vormittag bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl.

Die näheren Bedingungen enthält die im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska“ Nr. 227 vom 3 October 1889 eingeschaltete vollinhaltliche Kundmachung II.

Krakau, am 21 September 1889.

Von der k. k. Intendanz des I. Corps.

Upadłości.

L. 5980

(6588 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Karola Wanika nieprotokółowanego kupca w Kętach zamieszkałego a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomości majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Franciszek Xawery Homme c. k. Sędzia powiatowy w Kętach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Chrzanowski w Kętach ze substytucją p. adwokata Korna w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 21 października 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 15 listopada 1889 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 16 grudnia 1889 r. o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u.k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Kętach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałyby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

W Wadowicach, dnia 26 września 1889.

L. 10309

(6577 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż termin wyznaczony w sprawie konkursowej Władysława Illukiewicza do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli dnia 3 listopada 1889 na dzień 11 listopada 1889 przelożonym został.

Przemyśl, 18 września 1889.

L. 5472

(6643)

Ponieważ przy terminie w myśl §. 67 ad 4 ordyn. konk. na 20 maja br. wyznaczonym do wyboru stałego zarządy i wydziału wierzycieli nikt z wierzycieli konkursu Edwarda Gepperta nie stanął, gdy także w dniu 19 lipca br. do rozprawy likwidacyjnej żaden z wierzycieli się nie stawił ani nie zaproponował po likwidacji wyboru wedle przepisu §. 143 ordyn. konk. przeto sąd konkursowy zawiadania wierzycieli konkursu i krydataryusza oraz osoby w tym konkursie interesowane, ogłoszeniem w u-

rządowej Gazecie Lwowskiej (§. 254 ord. konk.). że upoważnia równocześnie ek. komisarza konkursu, aby wyznaczył termin do ugody w myśl §. 68 ord. konk. i do wyboru stałego lub zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy oraz do wyboru wydziału wierzycieli, z tym skutkiem, iż gdyby przy tym terminie wybór zarządcy nie odbył się sąd tymczasowego zarządcę p. adw. dr. Rosnera zatwierdzi jako stałego zarządcę.

Gdyby przy tym terminie nie mogło przyjść do wyboru wydziału wierzycieli będzie konkurs prowadzony w ten sposób jak przepisuje ustawa konkursowa w § 147 na wypadek i czas przed odbyciem rozprawy likwidacyjnej.

Również, w ten sposób będzie stosowanym przepis §. 148 ord. konk. i inne postanowienia ustawy gdyby zebranie ogółu wierzycieli nie przyszło do skutku wraz z ich zwołania.

Wadowice, dnia 21 września 1889.

L. 10540 (6606)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Konig et Braseliten w Samborze ustanowił stałym zawiadowcą masy dr. Józefa Fiternika, a zastępcą zawiadowcy dr. Leona Witza.

Sambor, 24 września 1889.

Konkursa.

L. 65645 (6639 1-3)
Celem obsadzenia posady kustosa przy bibliotece c. k. Uniwersytetu we Lwowie w VII klasie rangi z systemizowanymi w myśl ustawy z 30 kwietnia 1889 (dz. p. p. nr. 67) poborami, mianowicie z płacą rocznych tysiąca osmset (1800) zł. i dodatkiem aktywnym rocznych czterystu dwudziestu (420) zł. rozpisyje się konkurs do 20 października 1889.

Ubiegający się o tę posadę winni swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wnieść w drodze właściwej do dyrekcji Biblioteki ek. Uniwersytetu we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 23 września 1889.

L. 34735 (6602 3-3)
K o n k u r s
na posady:

a. poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Obertynie w powiecie Horodnki za kontraktem służbowym i kaucją 500 zł. z płacą rocznych 500 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. wynagrodzenia 450 zł. za codzienne jazdy poślężne do Niezwisk i 500 zł. za jazdy poślężne do Korszowa.
b. ekspedienta przy ek. urzędzie pocztowym w Felsztynie powiat Stare miasto za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł. z płacą rocznych 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i ugodzić się mającego wynagrodzenia za 3 a względnie 4 razowe jazdy poślężne do dworca kolei Głęboka-Felsztyn.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 października br. w ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 września 1889.

L. 683 (6601 3-3)
Niniejszem rozpisyje się konkurs na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Porębie wielkiej.

Do posady tej przywiązana płaca 250 zł. i wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem władzy przełożonej do ek. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca października br.

Limanowa, dnia 27 września 1889.

L. 848 (6520 3-3)
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczycielską przy szkole etatowej w Dobrotowie z roczną płacą 297 zł. 81 ct. dochodem z 2 morgów pola w kwocie 2 zł. 19 ct. i wolnym pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania, z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 15 listopada 1889.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
Nadwórna, dnia 26 września 1889.

L. 1215 (6501 3-3)
K o n k u r s

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:
a. Przy szkołach etatowych w Borku Fałeckim i Łazanach z płacą po 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.

b. Przy szkołach filialnych w Gruszowie, Kobierzynie, Krzesławicach, Podstolicach, Sidzinie, Stądnikach, Wrzósowicach i Włosaniu z płacą po 250 zł. i wolnym pomieszkaniem.

c. Przy szkołach 2 klasowych w Biebranowie i Dziekanowicach posada młod. nauczyciela z płacą po 200 zł.

d. Przy szkole 3 klasowej w Gdowie posada młod. nauczyciela z płacą 200 zł.

Kandydaci ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do ek. Rady szkolnej okręgowej w Wieliczce najpóźniej do dnia 15 listopada 1889.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Wieliczce, 15 września 1889.

Wyroki prasowe.

31. 217. (6355)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 31. August 1889, Z. 975, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „La Confederazione operaia“ vom 23. August 1879 wegen des Artikels: „Cos'è l'operaio“ nach § 304 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 7. September 1889, Z. 4351, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Piccol“ ddo. Keapel, 13-14. August 1889 nach den §§ 58 a, 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 2. und 5. September 1889, Zahlen 20682 und 20979, die Weiterverbreitung der Nr. 236 der Zeitschrift „Politik“ vom 27. August 1889 (Abendblatt) wegen des Artikels: „Die Geburtstagsfeier“ nach § 65 a St. G., und der Nr. 198 der Zeitschrift „Cech“ vom 30. August 1889 wegen des Artikels „Nutzen opravy skolního zakona“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16. und 27. August und vom 2. September 1889, Z. 20160, 20354, 20356 und 20772, die Weiterverbreitung der Nr. 230 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 21. August 1889 (Nachmittagsausgabe) wegen des Artikels: „Kde jsou cesti dostoynicy?“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gef. vom 17. Dec. 1862. R. G. Bl. 8 ex 1863; dann der Nr. 237 derselben Zeitschrift vom 28. August 1889 (Morgenausgabe) wegen des Artikels: „Nas akademicky ctenarsky spolek zaien“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels: „Istrianska sekca irredentickeho Circolo Garibaldi“ nach § 65 a St. G.; ferner der Nr. 34 der Zeitschrift: „Wysehrad“ vom 24. August 1889 wegen des Artikels: „Po schuzi cisaru“ nach § 63 St. G. und wegen des Artikels: „Ze soudni sine“ nach § 300 St. G.; endlich der Nr. 4 der Zeitschrift: „Novy vek svobody“ vom 22. August 1889 wegen des Artikels: „Mezinarodni kongres socialni demokracie“ nach § 302 St. G. und wegen des Artikels beginnend mit „Mezitum zpocetil panovnik“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Kutenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 11. September 1889, Z. 6444, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Nase Listy“ vom 11. September 1889 wegen des Artikels: „Ze sveta slovanskeho“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 3. September 1889, Z. 6426, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der Zeitschrift „Pernstyn“ vom 31. August 1889 wegen des Artikels „To jsme to dopracovali“ nach § 300 St. G. verboten.

31. 219. (6408)
Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 18. September 1889, Zahl 3931/pr., der in Belgrad erscheinenden Zeitung „Glasnik“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

31. 222. (6497)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des auf Seite 8 der Nr. 38 der periodischen Druckschrift: „Der Floh“ vom 22. September 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Nakončte Rebitationen des pensionirten Lottobeamteten Aeghbius Lamentirer“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach §

493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 September 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht in Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I. a. der Inhalt des in der Nr. 44 der periodischen Druckschrift: „La Révolte, Organe communiste-anarchiste“ vom 20. bis 26. Juli 1889 auf Seite 4 unter der Rubrik: „Variétés“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Entre femmes du peuple“; b. der Inhalt des in der Nr. 45 derselben Zeitschrift vom 27. Juli bis 26. August 1889 auf der Seite 2 und 3 enthaltenen Artikels, beginnend mit den Worten „Considérant“ bis „the suffering masses“; c. der Inhalt des in der Nr. 46 derselben Zeitschrift vom 3. bis 9. August 1889 auf Seite 4 unter der Rubrik: „Communications et Correspondance“ enthaltenen Artikels, beginnend mit den Worten „La groupe“ bis a Firminy (Loire)“; d. der Inhalt des in der Nr. 48 derselben Zeitschrift vom 17. bis 23. August 1889 auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikels unter der Rubrik: „Réunion anarchiste internationale“ mit der Aufschrift: „Quelques Suggestions“; e. der Inhalt des in der Nr. 50 derselben Zeitschrift vom 31. August bis 6. September 1889 auf Seite 3 unter der Rubrik: „Suisse“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Manifeste des anarchistes suisses“ das Verbrechen nach § 58 c St. G. begründe; II. daß der Inhalt des in der Nr. 37 derselben Zeitschrift vom 26. Mai bis 1. Juni 1889 auf Seite 1 enthaltenen Aufsatze, beginnend mit den Worten „En effet“ bis „parti socialiste“ das Verbrechen nach § 65 St. G. und Art. II. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. ex 1863 begründe; III. daß a. der Inhalt des in derselben Nummer auf Seite 2 enthaltenen Aufsatze, beginnend mit den Worten „Un ami“ bis „speculatives“; b. der Inhalt des in dem Supplement litteraire der Nr. 47 derselben Zeitschrift vom 10. bis 16. August 1889 auf Seite 178 und 179 enthaltenen Aufsatze mit der Ueberschrift: „Dieu“ das Verbrechen nach § 122 a St. G. begründe; IV. a. daß der Inhalt des in dem Supplement litteraire der Nr. 49 derselben Zeitschrift vom 24. bis 30. August 1889 auf Seite 184 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Les punaises sociales“; b. daß der Inhalt des in dem Supplement litteraire der Nr. 51 derselben Zeitschrift vom 7. bis 13. September 1889 auf Seite 188 unter der Rubrik: „Un page d'histoire“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „31 Fevrier 1848“ in der Stelle, beginnend mit den Worten „Pendant vingt“ bis „ont souhaite“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung der Nummern 37, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50 und 51 der periodischen Druckschrift: „La Révolte, Organe communiste-anarchiste“ ausgesprochen.

Wien, am 22. September 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4972. (6512 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Stelzera, że Samuel Stetzer wniósł przeciw niemu pozew drobnogzowy o 250 zł., że kuratorem dla niego ustanowiono Markusa Stelzera z Zagorza i termin do rozprawy na 14 października 1889 o 9 rano w tut. Sądzie wyznaczono, wzywa się przeto Majera Stelzera, aby ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego pełnomocnika tutejszemu Sądowi wymienić.

Przeworsk, 10 lipca 1889.

L. 9414 (6586 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Nagoreckiego, że na skargę Leiby Hausera przeciw niemu pto 50 zł. aw. dla niego Jan Piasecki kuratorem ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 14 października 1889 o 8 godzinie z rana ustanowiony został.

Wzywa się zatem Michała Nagoreckiego, aby z ustanowionym dlań kuratorem się porozumiał, albo sądowi innego zastępcę swego przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy
Tarnobrzeg, dnia 14 sierpnia 1889.

Doniesienia prywatne.

6, 4 pokoje z przynależnościami. — Pomieszkania kawalerskie. — Pomożuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Braiera, ulica Brajeowska, 10, w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 6. 5762

Jedna lub dwie panienki

chcące się kształcić w muzyce lub spiewie, znajdują umieszczenie w domu nauczycielki spiewu przy ulicy Trzeciego Maja L. 2. 6566

Dyetaryusz

manipulant z egzaminem tabularnym, dłuższą praktyką sądową, z najlepszymi świadectwami, pracujący od dłuższego czasu w koncepcie i manipulacji, poszukuje miejsca do prowadzenia ksiąg gruntowych lub do manipulacji. Adres: A. D., poste restante Złoczów. 6676

SKŁAD KAWY ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE.



Chorażczyzna 1. 22.

we Lwowie

ulica Chorażczyzna L. 22

połeca

KAWĘ AMERYKANSKĄ

w najlepszych gatunkach

i sprzedaje

1 kilo zł. 1.70 i 1.80, na prowincję 4/4 kilo zł. 8.70 i 9.15 franko.

Kawa palona pół kilo zł. 1.20.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

maszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu białe zęby lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne“

wysmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct. poleca 3579

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.
We LWOWIE prawdziwa do nabycia up. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanterijnych i materiałów itp. w Galicji i Bukowinie

L. 729

(6641)

Obwieszczenie.

Wskutek uchwały rady gminnej z 11 września b. r. ogłasza się niniejszem „Konkurs“ na budowę czteroklasowej szkoły miejskiej w Bołszowcach; kosza budowy gmachu szkolnego obliczone są na 9000 zł., a w tej sumie policzoną zostanie wartość cegły gotowej, którą gmina ma w zapasie.

Uwzględniony oferent, któremu budowa ta w przedsiębiorstwo oddaną zostanie, winien będzie dla dotrzymania kontraktu złożyć do tutejszej kasy gminnej kaucję w wysokości 10 pr.

Plan budowy i kosztorys przejrzeć można w tutejszym urzędzie gminnym.

Termin do wnoszenia zgłoszeń, naznacza się do dnia 1 listopada b. r.

Zwierzchność gminna

Bołszowce, 28 września 1889.

Naczelnik gminny Wasyl Kostyk.

L. 4974

(6576 2-3)

Obwieszczenie.

Dnia 29 października 1889 odbędzie się publiczna licytacja celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódzanej, piwnej i miodowej, oraz prawa poboru opłaty gminnej, gminie miasta Drohobycza przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 r.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1. za prawo propinacyi 31.667 zł.
2. za prawo poboru opłaty gm. 23.333 zł.
razem 55.000 zł.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 5.500 zł.

Oferety pisemne należycie ostatecznie, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczetowane, wnieść można w dniu wyżej oznaczonym do godziny 12 w południe ne ręce komisji licytacyjnej.

Blizsze warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Magistracie tutejszym w godzinach urzędowych.

Warunki te wyłożone zostały również w urzędach gminnych wszystkich większych miast kraju.

Z Magistratu

Drohobycz, 27 września 1889.

Dyetaryusz 6594

uzdolniony we wszystkich gałęziach manipulacyjnych, nadto posiadający egzamin tabularny, poszukuje umieszczenia. Poście reataute J.K.L. Roczycze.

Pożyczkę na 6 procent 6638

zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskretyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszkania roczne za spłatą kapitału w ówczesnych lub 25-miesięcznych ratach. Adres J. Gelb, Budapest, Semínárgasse Nr. 19. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.

Na porę kuracyjną 1889

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATE

rossyjska

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 19 lat istniejącego

we Lwowie, ul. Sykstuska I. 6.

Zaskawie zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 4721

Premiowana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie higienicznej we Lwowie apteka pod „Złotym Słonem“

ZIOŁKA PIERSIOWE

dr. Seeburgena.

jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtań, kaszłom, zapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.

Cena pakietu 20 ct. wal. anstr.

Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziołek piersiowych dr. Seeburgena“ jako wyłączny skład apteka pod „Złotym Słonem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, uwidoczniona była. 6289

H. A. Seeburger

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich którzy chorują w skutek złych popełnionych na sobie w młodości jest sławne dzieło

dr. Retau'a Selbstbewahrung

w polskim wydaniu z rycinami cena 1 zł Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów Tysięcy zawdzięczają temu dziełu swe wyzdrowienie. — Nabyć można przez Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34, jak niemniej we wszystkich księgarniach. 5299

Mączka kościanna

parzona, fermentowana jakoteż preparowana kwasem siarkowym; najskuteczniejszy nawóz pod wszelkie zasiewy i



Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)

jest skutecznym dodatkiem do karmy dla zwierząt domowych drobiu wszelkiego rodzaju: wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otęczenie, powiększa znacznie wydajność mleka u krów i produkcyjność jaj u drobiu.

Pakiet na próbie wsiący 5 kilo wysyła odwrotną pocztą z nadesłaniem przekazem 1 złr. 60 ct. z opiewaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrii i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej, jakoteż i Proszku do karmy, na żądanie bezpłatnie i franco. Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.



Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

B. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następcą)

w Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygm. Ruckera, w Wąreżu w apt., w Kołomyi u Stenzla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański. 5877

Pod gwarancją!

Nie ma nic lepszego nad

Francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych

podłóg. Jedyny skład 6642

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika L. 13.

Cenione i polecane przez **Towarzystwo Lekarskie Krakowskie** (kom. przem. lek.) do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odnuzaczone medalem zasługi na wystawie higieniczno-lekarskiej we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE

wyrobu aptekarska

Zygmunta Jana Kalickiego

w ówierdltr. flaszka z kieliszkiem

Wino chinowe	zł. 1.50
" chinowo-żelaziste	" 1.50
" rzewieniowe	" 1.50
" pepsynowe	" 1.50
" peptonowe	" 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maładze pod kontrolą Tow. lek. kraj.

Główny skład w aptoce pod Gwiazdą w Przemysłu.

We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Materye sukienne

rozsyła za gotówkę lub pobraniem po bardzo niskich cenach i tylko w dobrym gatunku.

3.10 m. długie na jedno ubranie	zł. 3.50
3.10 " " " " " "	" 4.90
3.10 " " " " " "	" 7.—
3.10 " " " " " "	" 12.—
3.10 " " " " " "	" 16.—
2.10 " " " " " "	" 6.—
2.10 " " " " " "	" 8.—
2.10 " " " " " "	" 5.—
2.10 " " " " " "	" 9.—
1.00 " gunia na polowanie 135 ctm. szer.	" 2.50

Friedricha Brunnera

engros w **Bernie**

en detail Fröhlichergasse 3.

Wzory gratis i franko. 627

Maszyny do prania

marglarnie

poleca

Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6. Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne **kasetki** do przysróbowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe najtaniej u **S. Bergera** w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

A. Krzysztofowicz

we Lwowie, plac Halicki L. 2

poleca najnowsze 59.1

- Tapety i dekoracje
- Portyery wełniane i bawełniane,
- Firanki koronkowe,
- Ambrasy i łańcuszki,
- Serwety na stoły,
- Kapy na łóżka,
- Kołdry litewskie,
- Kocyki i derki,
- Kilimy krajowe i wschodnie,
- Dywany i dywaniki,
- Materye na meble,
- Aksamity Velour d'Utrecht,
- Kretony na meble,
- Chodniki wełniane, jutowe, kokosowe, korkowe, strzyżone i do wysycielania całych pokoi,
- Linoleum na posadzki,
- Korkowe posłanki i dywany,
- Rogoże kokosowe,
- Stomianki japońskie,
- Parwany japońskie,
- Ekramy japońskie,
- Wachlarze japońskie,
- Portyery japońskie,
- Story patyczkowe i płócienkowe i tym podobne artykuły dla urządzeń pokojowych.

Kamienica jednopiętrowa we Lwowie jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość: Lwów, ulica Zamojskiego L. 1 pierwsze piętro. 6352

Młoda Polka z Poznania, posiadająca wyższy dyplom nauczycielki i doskonałe zaświadczenia, która przed dłuższy czas kształciła się w Anglii i oprócz ojczystego i angielskiego, biegle jest w językach francuskim i niemieckim, poszukuje miejsca w Galicyi lub Królestwie.

Kandydat filologii obecnie w miejsc, władający biegle językiem polskim i niemieckim, szuka miejsca od 15 października 6358

przez biuro nauczycielskie **A. Pouillon** wyższej nauczycielki, Poznań, Piekary 26.

Ogłoszenie. 6617

Celem zabezpieczenia wykonania robót powiększenia kościoła parafialnego w Babicach w powiecie chrzanowskim podaje komitet kościelny do wiadomości, iż w dniu 15 listopada b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w urzędzie parafialnym licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót wynosi 13.766 zł.

Do licytacji przystąpić mogą tylko katolicy i mają złożyć jako wadium 10 proc. sumy fiskalnej względnie oferty w takiej wadyum zaopatrzone przed terminem podanym do urzędu parafialnego w Babicach wniesione lub przesłane być mają.

Bliższe warunki oraz plany i kosztorysy mogą być każdorazowo z wyjątkiem świąt i niedziel przejrzone w kancelaryi urzędu parafialnego w godzinach urzędowych.

Z komitetu kościelnego w Babicach, poczta Lipowice w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR

Le DRAPEAU NATIONAL

SZTANDAR NARODOWY

prawdziwy francuzki

PAPIER DO CYGARETEK

BARDZO CIENKI

pp. Cawley & Henry

W PARYŻU

UNIKAC FALSZERSTW i NAŚLADOWNICTWA

SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRII: **Utto Kanitz & Co.**, I Stoss im Himmel, 2, w WIEDNIU.

KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych popularyzacji kaucej małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyj. 4487

Wykaz Listów zastawnych i dłużnych

Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego

wylosowanych przy dwudziestym trzecim losowaniu w obecności e. k. notariusza i Dyrekcyi Zakładu odbytem dnia 1 października 1889, we Lwowie.

6 pre. Listy zastawne na walutę Bankową.
Lit. B. Ser. II. po 1000 zł. 27 39 45 88 90 99 153 164 169 229 335 336 343 375 387 397 415 421 423 431 441 462 503 508 514 515 526 535 561 566 570 597 i 601 (szt. 34).

7 pre. Listy dłużne na walutę bankową:
Ser. I. po 1000 zł. 15008 10 11 14 29 33 50 53 59 74 76 87 90 96 15105 24 41 63 66 69 70 80 81 87 94 15205 8 24 29 48 76 79 83 84 87 15300 02 16 21 44 48 50 64 65 67 68 73 77 86 15407 24 27 32 41 43 46 49 50 52 57 61 69 70 79 95 98 15513 20 24 25 41 48 49 50 64 71 86 87 96 99 15605 7 21 23 26 28 33 34 35 36 45 57 69 91 96 97 15712 18 20 22 24 26 28 30 39 40 59 70 74 76 91 95 98 15800 11 19 24 27 28 31 38 83 87 15914 18 i 38 (szt. 126).

8 pre. Listy dłużne na walutę bankową:
Ser. II. po 100 zł. 10012 13 15 27 35 37 45 57 59 66 72 75 76 79 82 10114 28 62 65 97 99 10205 6 13 14 22 27 29 54 56 58 10303 44 51 57 70 83 90 10408 13 14 28 29 37 47 56 63 79 89 94 10505 7 13 16 28 45 48 50 91 10610 16 19 20 25 31 32 33 34 50 59 70 72 80 96 97 10703 15 18 19 39 47 51 52 62 69 72 78 81 83 10847 51 66 70 84 87 88 10900 6 31 43 49 67 72 78 11020 21 22 56 67 76 83 88 11103 09 20 21 27 30 47 51 57 72 76 82 86 87 99 11201 05 26 27 37 40 42 43 47 51 53 63 76 11302 13 22 29 32 58 64 77 83 86 94 11422 35 39 44 45 71 81 84 94 11517 30 31 57 60 66 74 85 87 11615 16 26 31 43 52 57 71 94 11703 9 21 25 28 55 62 74 11839 46 67 75 79 87 90 99 11900 02 14 16 21 23 35 36 42 53 58 60 65 71 74 91 92 97 98 12004 9 18 21 26 31 44 49 51 53 55 66 (szt. 225).

9 pre. Listy dłużne na walutę bankową:
Ser. III. po 50 złr. 24 39 52 86 138 140 325 343 344 390 396 607 646 652 657 682 704 761 769 773 777 i 785 (szt. 22).

W myśl statutów wylosowane Listy Zastawne i Dłużne płatne są w imiennej wartości w trzy miesiące po losowaniu a mianowicie z d. 1 stycznia 1890 r. Z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych listów.

Wypłatę wylosowanych listów uskutecznia Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie i Zastępstwo tegoż Banku w Krakowie. Nadto pozostają w obiegu z uprzednich losowań:

6 pre. Listy zastawne na walutę bankową:
Lit. A. Ser. II. po 1000 złr. 45 239 1246 1258.
Lit. A. Ser. III. po 100 złr. 61 244 329 345 995 1072 1260 1301 2201 2323 2369 2487 2519 25202527 2529 2535 3069 3319 3328 3339 3343 3461 3650 3758 4310 4530 4593 4771 4839 5196.
Lit. B. Ser. II. po 1000 29 36 347 420 544.
Lit. B. Ser. III. po 100 złr. 101 294 304 309 310 311 328 348 350 358 370 389 417 418 419 420 421 425 494 609 613 625.
7 pre. Listy dłużne.
Ser. I. po 1000 złr 15040 45 83 89 15179 15220 28 57 58 15371 72 94 15412 31 33 71 74 15531 51 66 15629 59 81 15876 15932 47.
Ser. II. po 100 złr. 10002 16 43 87 10100 36 41 92 10207 21 10347 48 55 72 95 10418 41 43 96 10630 10728 33 37 40 41 48 50 57 64 70 80 10823 30 41 81 10932 33 47 50 54 82 11048 79 85 90 94 95 96 97 11171 77 83 11236 45 90 11304 07 8 24 25 30 33 53 66 99 11404 51 53 54 11520 65 69 71 11703 98 11858 61 11951 52 66 70 72 77 95 12041 65.
Ser. III. po 50 złr. 11 136 195 303 371 659 678 701 709 776.

PROSPEKT.

Wolne od podatku 4^o obligacje funduszu propinacyjnego
 Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim
 w łącznej kwocie imiennej wartości 62,200.000 złotych wal. austr., splacalne al pari najpóźniej w przeciągu lat 26 od
 1 stycznia 1890 roku począwszy.

Na mocy sankcyonowanej najwyższem postanowieniem ustawy krajowej Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim z dnia 22 kwietnia 1889 (dz. u. kr. nr. 30) przechodzi począwszy od dnia 1 stycznia roku 1890 prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych na kraj, względnie na krajowy fundusz propinacyjny a to do końca roku 1910 z którym to terminem prawo to zupełnie ustaje, w zamian zaś otrzymują dotychczasowi właściciele prawa propinacji drogą ustawodawczą określone odszkodowanie za odjęcie im tego prawa.

Celem uzyskania potrzebnych na to odszkodowanie funduszy emitowano na podstawie tejże ustawy 4-prc. obligacje funduszu propinacyjnego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim w łącznej kwocie im. wart. 62,200.000 złotych wal. austr. w sztukach po zł. wal. austr. 50, 100, 500, 1.000, 5.000 i 10.000, na okaziciela opiewających, co do których obowiązują następujące postanowienia:

A) Za należyta wypłatę zapadłych kuponów tudzież wylosowanych obligacji odpowiadają:

- I. Fundusz propinacyjny;
- II. Fundusz rezerwowy;
- III. Fundusz krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

I. Do funduszu propinacyjnego wpływać będą następujące pobory:

a) dochód uzyskany przez wykonywanie do końca r. 1910 prawa propinacji w zarządzie c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego, który to dochód według urzędowych fasyi i po potrąceniu podatków, wynosi obecnie kwotę około zł. a. w. 2,987.000 rocznie;

b) dochód określony w §§. 20—23 i 32—35 ustawy krajowej z dnia 30 grudnia 1875 dz. u. kr. Nr. 55 ex 1877 pochodzący o opłat szynkarskich, z opłat od zakładania gorzelni, browarów i miodosytni, jakoteż z grzywien za przekroczenia propinacyjne

Rzeczono pobory wynoszą według wykazów urzędowych rocznie wyż. zł. wal. austr. 200.000.

c) subwencya państwowa, udzielona ustawą państwową z dnia 20 czerwca 1888 dz. u. p. nr. 95 §. 2 l. B ze skarbu państwa a wynosząca kwotę około zł. austr. wal. 875.000 rocznie, aż do roku 1910 włącznie;

d) pobory należności szynkarskich oraz innych dodatków krajowych, które będą mogły być na podstawie ustawy z dnia 22 kwietnia roku 1889 dz. u. kr. nr. 30 przez Galicyjski Sejm osobną ustawą nałożone w takiej wysokości, jakaby się okazała potrzebną, aby pozostała ewentualnie niespłacona jeszcze z końcem roku 1910 reszta kapitału pożyczki mogła być w ciągu 5 lat opłaconą i umorzoną.

II. Fundusz rezerwowy funduszu propinacyjnego utworzonym będzie przedewsz-

C. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

stkiem z majątku zakładowego dotychczasowego Galicyjskiego funduszu propinacyjnego uzbieranego w myśl ustawy z 30 grudnia 1875 dz. u. kr. nr. 55 ex 1877 w kwocie w jakiej się takowy z końcem roku 1889 przedstawi, a obliczonej na podstawie dat przedłożonych przez Galicyjski Wydział krajowy w przybliżonej cyfrze zł. 5,200.000.

Fundusz rezerwowy będzie oprocentowanym i oddzielnie administrowanym.

III. W myśl §. 23 ustawy krajowej z dnia 22 kwietnia 1889 dz. u. kr. nr. 30 odpowiada po nadto za należyte dopełnienie zobowiązań funduszu propinacyjnego wobec posiadaczy obligacji tegoż funduszu, krajowy fundusz Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

B) Do zarządu funduszem propinacyjnym została ustanowiona c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego pod przewodnictwem c. k. Namiestnika.

C) Według ustawy z 22 kwietnia 1889 dz. u. kr. nr. 30 §. 2 alinea 3 i ustawy państwowej z 21 kwietnia 1889 dz. u. p. nr. 58 są kupony od tej pożyczki wolne od wszelkiego potrącenia na podatki i należności stemplowe.

D) W myśl ustawy państwowej z 27 maja 1889 dz. u. p. nr. 84 mogą być używane te obligacje do lokacji kapitałów fundacyjnych, zakładów pozostających pod nadzorem publicznym, kapitałów pupilarnych fidei-komisowych i depozytowych, jakoteż kaucyi służbowych, kontraktowych i t. p.

E) Obligacje opatrzone są 4-prc. półrocznie z dołu 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku płatymi kuponami.

Splata całego kapitału ma nastąpić najpóźniej w ciągu 26 lat przez wylosowanie al pari.

Losowania odbywają się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem czerwca i z końcem grudnia każdego roku, a wypłata wylosowanych obligacji następuje z końcem półroczna następnego.

Wypłata zapadłych kuponów i wylosowanych obligacji odbywa się bez wszelkiego potrącenia: we Lwowie w c. k. głównej kasie krajowej jako kasie galicyjskiego funduszu propinacyjnego, we Wiedniu w c. k. uprzyw. austr. Banku dla krajów koronnych i we wiedeńskim stowarzyszeniu bankowem (Wiener Bank-Verein), a nadto w miejscach wypłat w kraju i zagranicą, później w drodze urzędowych ogłoszeń oznaczyć się mających.

F) W myśl §. 20 ustawy krajowej z 22 kwietnia 1889 dz. u. kr. nr. 30 przysługiwało właścicielom prawa propinacji najdalej do dnia 20 czerwca 1889 prawo żądania przyznanego im odszkodowania w obligacjach w naturze, wszakże do końca roku 1894 nieprzedających (winkulowanych).

Dewinkulacya takich obligacji przed tymże terminem może nastąpić tylko za przyzwoleniem nabywców pożyczki.

Zaproszenie do subskrypcyi.

Z emitowanych według przedłożonego prospektu

a. w. 62,200.000 wal. austr. od podatku 4prc. Obligacji Galicyjskiego funduszu propinacyjnego

zostaje zarezerwowaną i zawinkulowaną kwota około a. w. zł. 24,000.000 dla właścicieli prawa propinacji w celu wydania im takowej w naturze w stosownym czasie, resztę zaś objęły drogą kupna niżej podpisane instytucje bankowe. Kwota ta wynosi

imiennej wartości a. w. zł. 38,000.000

i przeznaczają się ją niniejszem do subskrypcyi. Subskrypcya odbędzie się

dnia 9. października 1889.

a mianowicie:

w BERLINIE w „Deutsche Bank“ i w „Dresdner Bank“

w FRANKFURCIE n/M „Deutsche Vereinsbank“ i w Filii „Deutsche Bank“;

w STUTTGARDZIE w „Württembergische Vereinsbank“ i w Württembergische Bank-

anstalt vorm Pfau & Co“;

w MONACHIUM w „Bayerische Hypotheken und Wechsel-Bank“;

w STRASSBURGU w „Bank von Elsass und Lothringen“, jakoteż we Filiach tego Banku

w Metz, Nancy, Mühlhausen i Markirch;

w ZURYCHU w Szwajcarskim Zakładzie kredytowym;

w BAZYLEJI u pp. Speyr & Spół.; w Bazyljskim Stowarzyszeniu bankowem; w Ba-

zyljskim Banku handlowym;

w GENEWIE u pp. A. Chenevière i Spół.;

we WIEDNIU w c. k. uprz. austriackim Banku dla krajów koronnych i w „Wiener Bank

Verein“;

we LWOWIE w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z

Wielkim Księstwem Krakowskim i we wszystkich tegoż

Banku Zastępstwach;

pod następującymi warunkami:

I. Cena subskrypcyjna wynosi

91.25%

natomiast ze względu na okoliczność, iż 4prc. obligacje są oprocentowywane od dnia 31 grudnia 1889 r. począwszy - - otrzyma subskrybujący przy odbiorze przydzielonych dlań sztuk bonifikacją 4pr. odsetek za czas od chwili podjęcia do dnia 31 grudnia r. 1889 w gotówce.

II. Przy subskrybowaniu winna być złożoną kaucya w wysokości 5pr. subskrybowanej imiennej kwoty a to w gotówce, lub też w takich efektach według kursu dziennego, które przez dotyczące miejsce subskrypcyjne, jako dopuszczalne uznanymi zostaną.

III. Przydzielenie nastąpi o ile możności niezwłocznie po zamknięciu subskrypcyi. Na wypadek, gdyby przydzielenie okazało się mniejszem od zgłoszenia otrzyma subskrybujący natychmiast zwrot przypadającej wyżki kaucyjnej.

IV. Każde miejsce subskrypcyjne ma prawo oznaczyć wysokość kwoty każdego przydzielenia według własnego uznania.

V. Subskrybent winien przydzielone mu obligacje podjąć najpóźniej do dnia 15. listopada 1889, a to za wypłatą przypadającej kwoty resztującej.

Przy odbiorze sztuk zostanie złożona kaucya wliczoną, względnie zwróconą.

Zgłoszenia na oznaczone z góry sztuki będą mogły być o tyle uwzględnione o ile to według uznania miejsce subskrypcyjnych z interesem innych subskrybentów da się pogodzić

We Wiedniu, dnia 3. października 1889

Wiedeńskie Stowarzyszenie bankowe (Wiener Bank-Verein).

C. k. uprz. Bank dla krajów koronnych.

ODEZWA.

Ogłaszając powyższy Prospekt i Zaproszenie, zalecamy także ze swej strony niniejszą **SUBSKRYPCYĄ** a na mocy przyznanego nam ze strony Wydziału syndykackiego

prawa, urządzamy dalsze miejsca subskrypcyjne, jak następuje:

w KRAKOWIE u p. Alberta Mendelsburga

i u p. Augusta Raczynskiego;

We Lwowie, dnia 3. października 1889.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Galicyjski Bank kredytowy.

w RZESZOWIE u pp. Malzner & Holzer;

w STANISŁAWOWIE u pp. S. Kornbluth & Kanner.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie,

zarejestrowane Stowarzyszenie z ogr. odpowiedzialnością.

Nowość!
„ZA APENINAMI“

przez 6199
Stanisława Belzę
wydanie II wykwiłtne.
Cena 1 zł. 20 ct.
Tegoż autora

Odgłosy Szkocyi

Cena 2 zł.
Skład u Gebethnera i Sp. w Krakowie
i w każdej księgarni

Za 4 centy
można mieć
kapiel w domu.
Fabryczny skład w Galicyi
wanien i kanapek

prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkich przyborów do kapieli.

A. Królikowski
Lwów, ulica Janowska L. 14.
Ilustrowane ceniki na żądanie. Wedle umowy także na rozplata. 6569

Handel

Karola Bałlabana

we Lwowie
poleca świeży transport 1698
chińsko-rosyjskiej herbaty
ciemno naciągającej, wonnej i
aromatycznej

1/2 kilo Congo cesarski	2	złr.	—	ct.
familijnej	3	„	—	„
Melange de Moskau	4	„	—	„
Imperial	5	„	—	„
Souchong w oryg. opakowaniu	4	„	—	„
Wysiewek własnych	1	„	70	„
Ciast angielskich do herbaty	1	„	20	„

Kasy ogniotrwałe

od włamania pewne w różnych wielkościach
poleca taniej jak wszędzie

Alojzy Hübner

we Lwowie,
ulica Karola Ludwika L. 13
Dla stowarzyszeń, korporacji, urzędów itp. spłata
podług umowy. 4125

EMSKI ZDRÓJ WIKTORIYA

odszczególnia się przedewszystkiem przez swoją znaczną zawartość kwasu węglowego, poleca się przeto szczególnie dla użytku domowego i używany bywa ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim cierpieniom kataralnym, krtań, gardła, żołądka itp.

Emskie źródło Natron-Lithion (Wilhelmsquelle)

Emskie pastylki, w plombowanych pudełkach
Emskie pasty przeciw katarowi, w okrągłych puszkach blaszanych

nabyć można en gros we Lwowie u pp. E. Mendorowicza i R. Weinreba i we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach. 6297
Króla Wilhelma źródła skalne.

Magazyn i pracownia FUTER

„pod Bobrem“

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.

dom kapitulny około kościoła Katedralnego

polecają wszelkie gatunki futer męskich i damskich podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podrózne, płaszcze astrachanowe pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, serdaki damskie i dziecięce, kaftanki, rotundy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla panów urzędników kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, czapeczki damskie w jak najrozmaitszych fasonach, czapki męskie od najtańszych do najdroższych, kołpaki futrzane, zarękawki męskie do polowania, dywany futrzane do sani, dywaniki futrzane przed łóżka, wierzochy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, wierzochy męskie miastowe i podrózne. Znaczny zapas materij wełnianych i jedwabnych francuskich na wierzochy do futer tak damskich jak męskich, skóry na futra we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem, a zarazem gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru jak i wykończenia. Ceny futer tak gotowych jak i skór, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej liczbie ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.

Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.
Cenniki na żądanie franko.

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki L. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem wspaniale mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. (6)

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 złr. 50 ct. Kamizolki 2 złr. 50 ct. Wykonywane oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję akuracie i po umiarkowanych cenach

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera.

Dr. Ant. Roickiego

(A Bergera) 6636

zupelnie nowe przerobione wydanie **czwarte r. 1889 z rycinami p. t. Poradnik w chorobach męskich** jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct. Poczta wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct. UWAGA. Poradnik dla kobiet wraz z portretem autora 50 ct., pod opaską 60 ct. Ordynacya domowa od godz. 3 do 5 po południu. Lwów, ul. Karola Ludwika L. 7.



Maurycy Bałlaban

we Lwowie, plac Maryacki, L. 8,
poleca swój największy skład 6655
oryginalnej bielizny dr. Jaegera
po znacznie niższych cenach.
Utrzymuje również do naprawy resztki tejże materij.
Cenniki wysyłam na żądanie franko.

Nakładem księgarni

PAWŁA STARZYKA

(przedtem J. Milikowski) 6319
we Lwowie, wyszły

Czerneki Józef, J. G. Seume jego życie, dzieła i zasługi. Przyczynę do dziejów Polski od końca XVIII stulecia 1 zł. 50 ct.
Łuczakowski Konst. Die deutsche Sprache an den Mi telschulen Galiziens 80 ct.
Schrott Józef, dr. Nauka rachunkowości państwowej. Przełożył T. Kulezycki 3 zł.
Zródtowski Ferd., dr. Instytucye i historia prywatnego prawa rzymskiego 10 zł.

Najnowsze wydawnictwo

księgarni
G. Gebethnera i Spółki
w Krakowie.

Narcyza Żmichowska.

Listy

do rodziny i przyjaciół, opatrzone wstępem, wydanie wznowione, dwa duże tomy. 6427

Cena 5 złr.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Magazyn płócien, bielizny i pościeli

ANTONI GUDIENS

we Lwowie przy placu Maryackim pod L. 8,
(w domu J. O. ks. Ponińskiego)

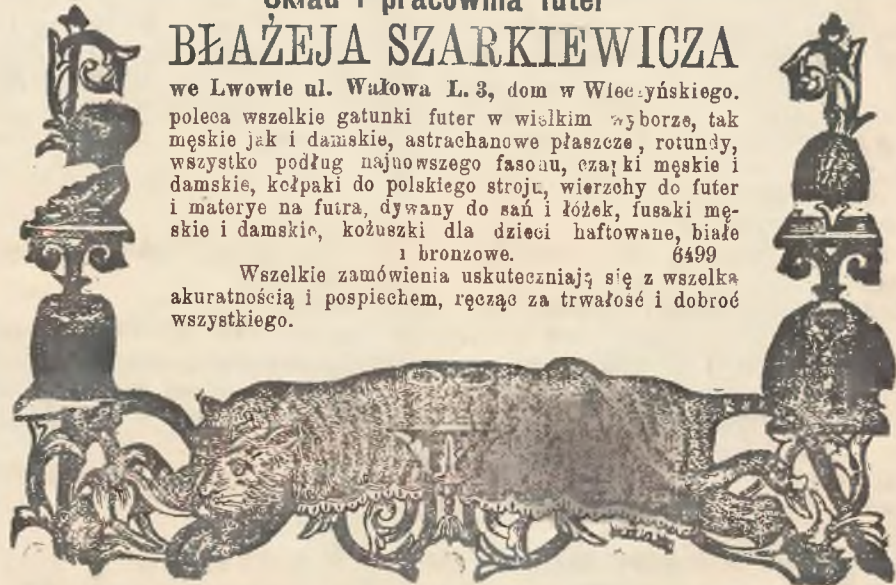
poleca po cenach umiarkowanych
bieliznę stołową, chustki, ręczniki, bieliznę męską i dziecięcą, kołnierze, manszety, krawatki, sziffony białe na bieliznę i pościel, oxford biały i kolorowy, barchany i piki, pończochy i skarpetki, bieliznę wełnianą oryginalną systemu prof. dr. Jaegera, dreliszki na materace i sienniki, oraz komisowy skład kołder i materaców. 6428

Skład i pracownia futer

BŁAŻEJA SZARKIEWICZA

we Lwowie ul. Wałowa L. 3, dom w Włoczyńskiego.
poleca wszelkie gatunki futer w wielkim wyborze, tak męskie jak i damskie, astrachanowe płaszcze, rotundy, wszystko podług najnowszego fasonu, czapki męskie i damskie, kołpaki do polskiego stroju, wierzochy do futer i materje na futra, dywany do sani i łóżek, fusaki męskie i damskie, kożuszki dla dzieci haftowane, białe i brązowe. 6499

Wszelkie zamówienia uskuteczniamy; się z wszelką akuratacją i pospiechem, ręcząc za trwałość i dobroć wszystkiego.



JAN IHNATOWICZ

niezawodne i wypróbowane **środki kosmetyczne**
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwonosc no a i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przejrzystą białosc, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

KREM roślinny. Białe i piękne ręce! otrzymuje się po kilkurazowym natarciu kremem roślinnym — Stoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatowania grubego naskórka. Pudełko 20 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogi, dla nadania białosci, różowego odcienia i pięknego połysku. Pół 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i usuwa plamy wątrobiaue, żółtosć twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżosci. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, wiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci jej wiadomo zawierajaca 3/4 litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 2, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnym sklepach i aptekach. 6560

Wszystkie gatunki **towarów modnych** i faneli sprzedaje bardzo tanio. — Wzory do przejrzienia wysyła z wszelką gotowoscia.

Skład fabryczny **„Białym Barankiem“** w Bernie.

Malwina Ziffer, kierownicza. 6081

VELOUTINE

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKO LASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum.

Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^{l^os} FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Pierwszy berneński wysyłkowy handel BERNHARDA TICHŃ

18 Krautmarkt **Berno** Krautmarkt 18

wysyła za pobraniem: 5862

Berneńskie resztki sukna na zimowe ubranie resztki 3-10 metra na kompletne ubranie męskie 5 zł.
Materje na zimowy surdut resztki 2-10 metra na zimowe palto, czarne, brunatne lub granatowe zł. 5-50.

Materje na zimowe palto najpiękniejszy palmerston we wszystkich modnych kolorach 2-10 metra zł. 9.
Materje na zarzutki najlepszy gatunek 2-10 metra na całą zarzutkę zł. 7.

Najprzedniejsze berneńskie materje na ubrania najmodniejsze carreaux i w paski, 3-10 metra na kompletne ubranie zł. 10.
Baje na surduty do polowania i menżykowy 2-10 metra na kompletne ubranie do polowania zł. 5.

Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.